



Cóż, kwartalnik ma to do siebie, że nie może podawać wiadomości na bieżąco, ale to wcale nie znaczy, że te wiadomości są nieaktualne. Redakcja Biuletynu stara się podawać wszystkie ważne wiadomości, istotne dla zgodnego z przepisami funkcjonowania całego samorządu, jak i poszczególnych jego członków. Nieznajomość przepisów nie zwalnia z konsekwencji ich nieprzestrzegania! Ta wszystkim znana zasada nagle traci swoje znaczenie, gdy dotyka konkretnej osoby, która jest właśnie przekonana o swojej „niewinności”. Stąd też gorąco namawiam do zapoznawania się z publikowanymi przez redakcję uchwałami samorządu, zwłaszcza uchwałami Okręgowego Zjazdu - najwyższej władzy samorządu zawodowego. Uchwały te określają np. wysokość składki, sposób gospodarowania naszymi wspólnymi pieniędzmi, czy też wyrażają wolę samorządu w sprawach istotnych dla zawodu.

I pomimo że niektórzy z nas myślami są już na letnich wakacjach, to w dzisiejszym numerze publikujemy materiały ze Zjazdu, który odbył się w marcu. Oczywiście nie może zabraknąć wspomnienia z warszawskiego protestu lekarzy inspekcji i urzędowych (szkoda jednak, że nie wszystkich lekarzy weterynarii), który, mamy nadzieję, przyniesie spodziewany efekt. A dla miłośników podróży mamy ciekawe materiały od koleżanki Basi z jej egzotycznej wyprawy. Czekamy na ciąg dalszy. Zamieszczamy także korespondencję z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii, dotyczącą

niejasnych regulacji prawnych odnoszących się do obserwacji psów w kierunku wścieklizny i wypełniania niektórych rozdziałów paszportów dla zwierząt towarzyszących. Tradycyjnie, kolega Andrzej Szlichta zapoznaje nas z historią, a Dzidek wyraża swoje fachowe zdanie na temat marketingu. Jest także niespodzianka – bardzo pouczająca informacja z integracyjno-robotniczego spotkania pracowników (o, nie tylko Pań) biur okręgowych izb i refleksje na temat wzajemnych relacji pomiędzy lekarzami. Następne wydanie Biuletynu już po wakacjach, więc większość Koleżanek i Kolegów zapewne będzie po urlopiach, stąd od Redakcji, Okręgowej Rady, prezesa i ode mnie - przyjemnego wypoczynku!

Andrzej Alweil

Spis treści

Protokół ze Sprawozdawczego Zjazdu ŚI.I.L-W.....	2
Uchwała nr 5/2007 Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdań.....	4
Uchwała nr 8/2007 Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie wysokości miesięcznej składki członkowskiej na okres 2007/2008.....	5
Uchwała nr 9/2007 Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie budżetu ŚI.I.L-W na 2007 r.....	5
Stanowisko Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie realizacji umów na wykonywanie czynności zleconych na podstawie art. 16 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej.....	7
Wakacyjne zdjęcie - konkurs.....	7
Stanowisko Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie poparcia postulatów Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego.....	8
Stanowisko Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii ŚI.I.L-W w sprawie poparcia prowadzonych rozmów przez KIL-W.....	8
Posiedzenie Rady ŚI.I.L-W w dniu 06.03.2007 r.....	9
Protokół z posiedzenia Rady z dnia 03.04.2007 r.....	10
Uchwała nr 1171/IV/2007 RŚI.I.L-W w sprawie zatwierdzenia wysokości należnej nadpłaty składek członkowskich na rzecz KIL-W za lata 1999-2002.....	11
Pismo prezesa RŚI.I.L-W do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii.....	12
Odpowiedź Śląskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Katowicach.....	13
A. Alweil - Wścieklizna - wciąż groźna, wciąż aktualna.....	15
Pismo Prezesa KRL-W do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.....	17
Odpowiedź Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.....	17
Manifestacja w Warszawie w dniu 17 kwietnia 2007 r. z udziałem lekarzy weterynarii ze Śląska.....	19
Pismo Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Pracowników IW i ULW do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.....	21
B. Gruca - Nie o weterynarii.....	22
M. Górka - Pod paragrafem (ku przestrodze).....	24
Dzidek - Marketing: Obsługa klienta.....	25
A. Szlichta - Z historii Izby.....	26
A. Alweil - Równość - lojalność.....	27
M. Górka - Krótka opowieść o integracji biurowej.....	28
A. Szlichta - Czy widzieliście???	31
Reklama.....	32

PROTOKÓŁ

ze Sprawozdawczego Zjazdu Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach w dn. 24.03.2007 r.

Otwarcia Zjazdu dokonał prezes Śl.I.L.-W dr Michał Konopa. Przywitał wszystkich obecnych, a szczególnie seniorów zawodu: kol. Alinę Dulębę i kol. Jana Szczerbaka, Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii Tadeusza Sarnę, Powiatowego Lekarza Weterynarii z Raciborza Zbigniewa Mazura, młodych kolegów - absolwentów uczelni oraz przedstawicieli firm, którym podziękował za pomoc w organizacji zjazdu. Powitał posła na Sejm RP Stanisława Szweda i wicewojewodę śląskiego Artura Warzocha. Poinformował, że Zjazd otrzymał życzenia od samorządów zawodowych: Izby Małopolskiej, Wielkopolskiej, Zachodniopomorskiej, Świętokrzyskiej, Opolskiej oraz Samorządu Lekarzy Medycyny i posła Andrzeja Dolniaka.

Przypomniał lekarzy weterynarii zmarłych w ostatnim roku: Jana Komoniewskiego, Tadeusza Buzka, Marka Jagodzińskiego, Bogusława Woźniaka, Jerzego Łuczyńskiego i Marka Machalskiego. Uczczono ich pamięć chwilą ciszy. Następnie prezes M. Konopa przypomniał, że wszelkie informacje dotyczące działania Izby można przeczytać w Biuletynie Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz na stronie internetowej Izby.

Na przewodniczącego Zjazdu wybrano kol. Beatę Fulińską, na zastępców kol. Jana Skrzypca i kol. Jordana Zawadzkiego, na sekretarzy kol. Wojciecha Johna i kol. Piotra Ściągę. Po wyborze przewodnicząca Zjazdu powitała zastępcę Głównego Lekarza Weterynarii kol. Janusza Związka, który właśnie dotarł na Zjazd.

Dr M. Konopa i dr M. Tomaszewski wręczyli prawo wykonywania zawodu kol. Ewie Jeziorowskiej i Roberto Vinci - pierwszemu lek. wet. z Włoch w Śląskiej Izbie.



Wręczenie Prawa Wykonywania Zawodu

Wicewojewoda Artur Warzocha wręczył kol. Annie Spyrze odznaczenie: Zasłużony dla Rolnictwa. Przewodnicząca kol. Beata Fulińska poddała pod głosowanie uchwałę o przyjęciu regulaminu obrad Zjazdu, następnie o przyjęciu porządku z poprawką w pkt. 14.

Wybrano Komisję Mandatową: kol. Marię Heluszkę, Wiesława Jadanowskiego i Macieja Spyrę, Komisję Uchwał i Wnioseków: kol. Halinę Kołacz, Mirosława Lańskiego i Andrzeja Hosza, Komisję Regulaminową: kol. Marię Gryniuk, Bogusława Kubicę i Tomasza Wysockiego.

Głos zabrał zastępca Głównego Lekarza Weterynarii kol. Janusz Związek, przekazał pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od Głównego Lekarza Weterynarii. Podziękował za wkład w uznanie woj. śląskiego za region urzędowo wolny od enzoptycznej białaczki bydła oraz wykonanie zadań związanych z uwolnieniem województwa od gruźlicy i brucelozą bydła. Następnie wystąpili: poseł Stanisław Szweda i wicewojewoda Artur Warzocha.

Wojewódzki Lekarz Weterynarii Tadeusz Sarna podziękował za zaproszenie oraz za wkład w zwalczanie białaczki i stwierdził, że powinniśmy razem pracować nad koncepcją nowej ustawy.

Przewodniczący komisji kol. Maciej Spyra odczytał protokół, w którym podał, że liczba delegatów uprawnionych do głosowania wynosi 89 lekarzy, obecnych na Zjeździe jest 61 lekarzy, co daje wskaźnik 69% - stwierdził prawomocność Zjazdu.

Prezes Izby kol. Michał Konopa przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za okres od 18.03.2006 r. do 24.03.2007 r. Przypomniał, że pełny tekst sprawozdania został opublikowany w Biuletynie dostarczonym wcześniej uczestnikom Zjazdu.

Kol. Mirosława Lewicka przedstawiła sprawozdanie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach. Przewodniczący Sądu kol. Daniel Wierzbinka przedstawił sprawozdanie z działalności Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach.

Kol. Krzysztof Orlik przedstawił sprawozdanie skarbnika Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za 2006 rok. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Zbigniew Krzysztofiak potwierdził sprawozdanie skarbnika.

O głos poprosił kol. Mirosław Tomaszewski. Zaznaczył, że wypowiada się również w imieniu prezesa Krajowej Rady. Omówił współpracę z Ministerstwem Rolnictwa i prace nad ustawą o bezpieczeństwie żywności, która w dotychczasowym kształcie marginalizuje Inspekcję Weterynaryjną. Zauważył, że w chwili obecnej lekarz weterynarii z wyznaczenia po skończonej pracy musi iść do przedstawiciela zakładu, bywa że do dozorczy, z prośbą o potwierdzenie czasu pracy. Omówił stan prawny umiejscowienia Inspekcji Weterynaryjnej w organach państwa. Wyraził nadzieję, że Zjazd zajmie stanowisko popierające. Następnie omówił sprawę tworzenia ustawy budżetowej. Przedstawił rozdział środków. Oznajmił, że Rada Krajowa weszła w spór zbiorowy z rządem. Zarejestrowany został Komitet Protestacyjny i przyjęto scenariusz zadań.

Przystąpiono do podejmowania uchwał.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach – przyjęto jednogłośnie.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach – przyjęto jednogłośnie.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego w Katowicach – przyjęto jednogłośnie.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach – przyjęto jednogłośnie.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdań Rady, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowego Sądu i Okręgowej Komisji Rewizyjnej – przyjęto jednogłośnie.

- Prezes Izby przedstawił Uchwałę Sprawozdawczego Zjaz-



Prezydium Zjazdu

du Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie uchylenia Uchwały Nadzwyczajnego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 13.12.1991 r. w sprawie opracowania wskaźnikowego cennika usług weterynaryjnych. Kol. Michał Konopa wyjaśnił kwestie dotyczące konieczności zmiany wymienionej uchwały – uchylono jednogłośnie.

Skarbnik Izby przedstawił projekt uchwały w sprawie wysokości miesięcznej składki członkowskiej za okres 2007/2008 r., ustalając składkę w wysokości 35 złotych od każdego członka Izby oraz 15 złotych od emeryta lub rencisty. Kol. Andrzej Szlichta złożył wniosek w imieniu Klubu Seniora o obniżenie składki dla emerytów i rencistów niewykonyjących zawodu do kwoty 10 złotych i zaapelował o dostarczanie kart informacyjnych do słownika biograficznego. Skarbnik, kol. K. Orlik udzielił poparcia dla wniosku o obniżenie składki - przyjęto przy 2 głosach wstrzymujących.

- Uchwałę Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie wysokości miesięcznej składki członkowskiej na okres 2007/2008 r. z uwzględnieniem wcześniej przegłosowanej poprawki – przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym.

- Kol. K. Orlik przedstawił jeszcze raz projekt uchwały dotyczącej budżetu na rok 2007 uwzględniając poprawkę – przegłosowano jednogłośnie.

- Kol. A. Paszek przedstawił projekt Uchwały Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-

Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie zmiany uchwały nr 9/2005 z dnia 18 marca 2005 r. Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śl.I.L-W w sprawie przyjęcia regulaminu organizacji organów Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej i trybu ich działania, wnoszący poprawkę do załącznika w sprawie zastępstwa sekretarza lub skarbnika na czas ich przejściowej nieobecności – przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym.

Projekt stanowiska opracowanego przez Komisję ds. Inspekcji w sprawie poparcia postulatów Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego utworzonego przez Krajową Radę Lekarsko-Weterynaryjną, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy Weterynarii IW, Sekcję Krajową Pracowników Weterynarii NSZZ „Solidarność” oraz Stowarzyszenie Lekarzy Wolnej Praktyki „Medicus Veterinarius” przedstawiła kol. E. Wtorek. W stanowisku wyrażono pełne poparcie postulatów Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego, tj. zwiększenia zatrudnienia w inspektoratach, spionizowania struktury IW z wydzieleniem dla niej budżetu, rezygnacji z utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności w aktualnie proponowanym kształcie, podniesienie pensji do 50% wykorzystania mnożnika kwoty bazowej od 1 czerwca 2007 r. Kol. E. Wtorek przedstawiła uzasadnienie ww. postulatów.

Kol. M. Tomaszewski zabrał głos w sprawie stanowiska. Kol. T. Wysocki wystąpił z apelem do lekarzy urzędowych o poparcie i odstąpienie od badania. Apel przyjęto brawami. Kol. J. Smogorzewski poparł wystąpienie kol. M. Tomaszewskiego. Zaapelował do powiatowych lekarzy, aby nie bali się różnych nacisków. Powtórzył, że na razie nie strajkujemy, tylko manifestujemy. Wystąpienie również przyjęto brawami.

Kol. M. Konopa podziękował kol. T. Wysockiemu. Stwierdził, że obowiązkiem prezesa i Rady jest zorganizowanie wszystkich środków technicznych. Zachęcił do przyjęcia stanowiska odczytanego przez kol. E. Wtorek. Stanowisko przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym.

Kol. B. Kubica przedstawił stanowisko Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie realizacji umów na wykonywanie czynności zleconych na podstawie art. 16 ustawy z dnia 29 stycznia o Inspekcji Weterynaryjnej. W odczytanym stanowisku znalazły się m.in. stwierdzenia, że zapis w umowach o wypłacie wynagrodzenia lekarzowi weterynarii, który wykonał pracę na rzecz PLW dopiero po otrzymaniu opłaty od nadzorowanego zakładu, należy uznać za naruszający zasady współżycia społecznego, a potwierdzanie przez właściciela zakładu czasu pobytu i wykonania czynności



Goście Zjazdu

przez lekarza, za wysoce niewłaściwe. Po odczytaniu skomentował własne wystąpienie, koncentrując się na zdecydowanie wadliwym prawie dotyczącym np. kwestii niepłacenia PLW przez podmioty przy istniejącym obowiązku wypłaty przez PLW lekarzom z wyznaczenia. Głos zabrał kol. D. Wierzbinka – poinformował, że z tego tytułu podmiot zadłużył PIW na znaczną kwotę i może to doprowadzić do upadłości Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Głosowano poprawkę dotyczącą innego skonstruowania prawa – przyjęto jednogłośnie, a następnie poddano pod głosowanie ww. stanowisko wraz z przyjętą poprawką – przyjęto jednogłośnie.

Kol. W. Jadanowski – wyraził wątpliwości co do tematów szkoleń wyszczególnionych w sprawozdaniu odczytanym przez kol. M. Konopę. Zakwestionował celowość szkoleń z zakresu administracji prowadzonych przez mec. Klatkę. Poruszył sprawę leczenia przez techników weterynarii stwierdzając, że Izba powinna bardziej kontrolować zakłady, w których pracują technicy. Stwierdził też brak współpracy pomiędzy Izbą a Stowarzyszeniem „Śląska Poliklinika Weterynaryjna”.

Kol. A. Alweil poprosił o głos ad vocem do kol. Jadanowskiego wyjaśniając przedstawione kwestie. Kol. M. Konopa, odpowiedział kol. Jadanowskiemu, że jest on również członkiem Komisji i ma wpływ na tematy szkoleń, a wykład mec. Klatki uważa za jeden z bardziej cennych. Kol. E. Wtorek zwróciła się z prośbą o przybliżenie organizacji protestu w dniu 17.04.07 r. Kol. M. Konopa odpowiedział, że zostaną wysłane e-maile do wszystkich powiatów, ZHW i WIW.

Kol. W. Jadanowski zapytał o sprawę zmiany ustawy o wpisie zakładów leczniczych. Kol. M. Konopa wyjaśnił, że są dwa

wpisy: jeden do ewidencji działalności gospodarczej w urzędzie miasta lub gminy i drugi warunek – wpis do ewidencji prowadzonej przez okręgową izbę. Kol. M. Tomaszewski potwierdził wypowiedź kol. M. Konopy i omówił drogę legislacyjną.

O głos poprosił kol. Jan Szczerbak. Podziękował za zaproszenie na Zjazd, podziękował kol. M. Tomaszewskiemu za wytrwałość, a następnie odczytał zgromadzonym swój życiorys.

Kol. M. Lański przedstawił komisję uchwał i wniosków i oznajmił, że do Komisji wpłynęło stanowisko Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r. w sprawie poparcia rozmów prowadzonych przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną w Warszawie, dotyczących pracy nad projektami ustaw o systemie zdrowia publicznego. Zjazd w pełni popiera prowadzone rozmowy i różne równoległe działania zmierzające do osiągnięcia celu satysfakcjonującego środowisko lekarskie. Wniósł o pozytywne przegłosowanie – stanowisko przyjęto jednogłośnie. Następnie kol. M. Lański przeczytał wszystkie przegłosowane 10 uchwał i 3 stanowiska.

Po odczytaniu przewodnicząca Zjazdu kol. B. Fulińska ogłosiła zakończenie Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach w dniu 24 marca 2007 r.

Pełny tekst protokołu znajduje się w biurze Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Sporz. W. John

UCHWAŁA NR 5/2007

Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach z dnia 24 marca 2007 r.

w sprawie przyjęcia i zatwierdzenia sprawozdań Rady, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Na podstawie art. 27 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity z 2002 r. Dz.U. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) uchwała się, co następuje:

§ 1

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach, obradujący w dniu 24 marca 2007 r. przyjmuje i zatwierdza sprawozdania Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej za okres od ostatniego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śl.IL-W 18 marca 2006 r.

§ 2

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej zatwierdza pod względem merytorycznym i finansowym, na wniosek Okręgowej Komisji Rewizyjnej, sprawozdanie roczne za 2006 r. Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie w dniu podjęcia.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ścięgała*

UCHWAŁA NR 8/2007

**Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii
Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
w Katowicach
z dnia 24 marca 2007 r.**

w sprawie wysokości miesięcznej składki członkowskiej na okres 2007/2008.

Na podstawie art. 27 pkt 8 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) uchwała się, co następuje:

§ 1

Ustala się miesięczną składkę członkowską w wysokości 35 złotych od każdego członka Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

§ 2

Ustala się miesięczną składkę członkowską w wysokości 15 złotych od emeryta lub rencisty - członka Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej wykonującego zawód lekarza weterynarii, a w wysokości 10 złotych od emeryta lub rencisty - członka Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej niewykonyującego zawodu lekarza weterynarii.

§ 3

Wpłata składki członkowskiej za dany miesiąc winna być dokonana do dnia 10 następnego miesiąca.

§ 4

Upoważnia się Radę Śl.IL-W do czasowego obniżenia lub zawieszenia płatności składki członkowskiej w szczególnych przypadkach losowych członków Izby.

§ 5

Niniejsza uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 2007 roku.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ścigała*

UCHWAŁA NR 9/2007

**Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii
Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
w Katowicach
z dnia 24 marca 2007 r.**

w sprawie budżetu Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na 2007 r.

Na podstawie art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) uchwała się, co następuje:

§ 1

WPŁYWY

1.	Składki członkowskie	362.100,00
2.	Dystrybucja paszportów	105.000,00
3.	Wpływy z opłat z rejestracji praktyk	11.000,00
4.	Pozostałe wpływy	8.000,00
5.	Zaległe składki	60.000,00
Ogółem wpływy:		547.720,00
Stan środków na rachunku bankowym na początek roku		192.892,00
Razem planowane środki na 2007 r.		738.992,00

§ 2
KOSZTY

1. Wynagrodzenia	76.000,00
1. Wynagrodzenia ze stosunku pracy Wynagrodzenia z tytułu umowy-zlecenia	65.000,00
2. Wynagrodzenia dla biegłych wykonujących ekspertyzy na rzecz Sądu Okręgowego i Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej	4.000,00
3. Pozostałe umowy-zlecenia wykładowców	7.000,00
2. Składki ZUS i inne	15.100,00
1. Składki ZUS	13.500,00
2. Wynagrodzenie urlopowe	1.600,00
3. Koszty utrzymania biura	116.000,00
1. Dopuszaenie biura Izby, zakup druków, materiałów biurowych, materiałów do kopiarek, komputerów, środków czystości, drobnego poczęstunku	30.000,00
W tym:	86.000,00
1. Usługi obce: opłaty pocztowe, rozmowy telefoniczne, naprawy i konserwacje środków trwałych, opłaty bankowe i pozostałe usługi	47.000,00
2. Czyszcze	39.000,00
4. Delegacje	53.300,00
1. Członków Rady i Prezydium (dyżury)	30.000,00
2. Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej	4.000,00
3. Sądu Okręgowego	2.000,00
4. Komisji Rewizyjnej	2.000,00
5. Członków komisji stałych i nadzwyczajnych	3.500,00
6. Kontrolujących lecznice (zgodnie z ustawą)	10.000,00
7. Pozostałe delegacje	1.800,00
5. Koszty organizacji Zjazdu	10.000,00
6. Składka na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej	145.500,00
7. Dofinansowanie imprez i sympozjów organizowanych przy udziale i pod patronatem Ś.I.L.-W	8.000,00
8. Koszty wydawania Biuletynu	27.000,00
9. Pozostałe koszty	96.820,00
1. Zapomogi bezzwrotne	8.000,00
2. Nagrody dla absolwentów	2.000,00
3. Działalność szkoleniowo-oświatowa	8.000,00
4. Za dystrybucję paszportów do Krajowej Izby Lek.-Wet.	43.500,00
5. Rezerwa budżetowa	32.200,00
6. Podatek od kosztów niestanowiących kosztów uzyskania przychodu	1.500,00
Ogółem koszty (wydatki)	546.100,00
Planowany stan środków pieniężnych na koniec roku na koncie bankowym	192.892,00
RAZEM	738.992,00

§ 3

Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej upoważnia Radę tejże Izby do przesunięcia środków w poszczególnych paragrafach i działach w przypadkach uzasadnionych potrzeb.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

Budżet zaplanowano z rezerwą budżetową w wysokości 33.820 zł wykazaną w pozycji 5, w dziale: Pozostałe koszty. Wysokość składki członkowskiej 35 złotych od każdego członka Ś.I.L.-W - lekarza weterynarii wykonującego zawód oraz w wysokości 15,00 złotych od lekarza weterynarii emeryta lub rencisty, jednocześnie przy założeniu, że składkę opłacać będzie w 2007 r. 866 osób w pełnej wysokości 35 zł.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ścigała*

STANOWISKO

**Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 24 marca 2007 r. w Katowicach
w sprawie realizacji umów na wykonywanie czynności zleconych na podstawie
art. 16 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej.**

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach wyraża swą dezaprobatę wobec obecnego brzmienia umów - zleceń dla lekarzy weterynarii wolnej praktyki oraz sposobów ich realizacji.

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej uważa, że podmioty będące stronami umowy są równe wobec prawa i obie strony obowiązują wzajemne poszanowanie interesów.

Zapis w umowach o wypłacie wynagrodzenia lekarzowi weterynarii, który wykonał pracę na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii, dopiero po otrzymaniu opłaty od nadzorowanego przez tego lekarza weterynarii zakładu, należy uznać za naruszający zasady współżycia społecznego, jak również jest to działanie monopolistyczne ze strony narzucającego treść umów. Taka sytuacja prowadzi niejednokrotnie do tego, że lekarze weterynarii wykonują pracę bez wynagrodzenia przez okres dłuższy niż jeden miesiąc. Odpowiedzią na niezadowolenie z tego faktu dla wyznaczonych lekarzy weterynarii jest stwierdzenie o dobrowolności zawierania umów.

Stosowanie przez Powiatowe Inspektoraty Weterynarii karnych odsetek za przekroczenie nawet 1-2-dniowego terminu wypłat opłat przez lekarzy weterynarii wyznaczonych w kontekście przekraczania terminu wypłat wynagrodzenia dla lekarzy weterynarii wyznaczonych nawet tym, którzy w myśl obecnych umów spełnili warunki do terminowej wypłaty wynagrodzenia, osłabia motywację skutecznego działania lekarzy wyznaczonych i jest wysoce niewłaściwe.

Obecnie wymuszony przez Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Katowicach sposób dokumentowania w zakresie godzinowym i finansowym wykonania czynności z wyznaczenia Powiatowego Lekarza Weterynarii w celu otrzymania stosownego wynagrodzenia bije rekordy biurokracji i nie daje się w żaden sposób wy tłumaczyć koniecznością pełnienia niekwestionowanego przecież nadzoru. Zmusza się wyznaczonych lekarzy weterynarii do wielokrotnego powielania danych, a Powiatowe Inspektoraty Weterynarii do ich przyjmowania.

Jednocześnie wydaje się również, że potwierdzanie przez właściciela zakładu czasu pobytu i wykonania czynności prowadzonych przez lekarza weterynarii za wysoce niewłaściwe. To wyznaczony lekarz weterynarii kontroluje zakład, a taka

sytuacja zmienia relacje na korzyść kontrolowanego, następuje bowiem sytuacja, w której podmiot nadzorowany kontroluje pośrednio Inspekcję Weterynaryjną, czyli organ, który na podstawie przepisów prawa zobowiązany jest do czuwania nad bezpieczeństwem żywności w podległych zakładach. To prowadzi do sytuacji wątpliwej prawnie. Wyznaczonego lekarza weterynarii winien kontrolować w ramach wyznaczenia i podpisanej umowy wyłącznie Powiatowy Lekarz Weterynarii.

Rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną i w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia lekarzy weterynarii wyznaczonych do wykonywania niektórych czynności wymagają natychmiastowych zmian. Na przykład pobieranie opłat za sztuki zbadane, a wynagradzanie lekarzy weterynarii za godziny przy stosowanym limicie 93% wynagrodzenia jest rozwiązaniem głęboko wadliwym i z samego założenia generującym błędy.

W chwili obecnej koniecznym jest podjęcie działań zmierzających do zmiany powszechnie stosowanych umów - zleceń z praktykującymi lekarzami weterynarii na wykonanie czynności z wyznaczenia oraz zmiany rozporządzeń o opłatach pobieranych przez IW i wynagrodzeniu dla ww. lekarzy weterynarii.

Koniecznym jest zmiana przepisów prawa chroniących podmioty nadzorowane przez IW, wedle których PLW nie może odstąpić od czynności urzędowych (np. badanie zwierząt rzeźnych). Zmiana powinna zobowiązywać te podmioty do terminowego regulowania zobowiązań finansowych wobec PLW. W wypadku nieuregulowania takich zobowiązań PLW powinien mieć prawo odstąpienia od wykonywania czynności urzędowych, co byłoby tożsame ze skreśleniem tego podmiotu z rejestru podmiotów nadzorowanych przez PLW, co skutkowało by niemożliwością oferowania produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego konsumentom.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ściagała*

WAKACYJNE ZDJĘCIE - KONKURS

Wszystkich amatorów wakacyjnej fotografii zapraszam do przesyłania (drogą elektroniczną) ciekawych zdjęć z wakacji, związanych z wypoczynkiem i lekarzami wet.

Najładniejsze zdjęcia będą opublikowane we wrześniowym Biuletynie, a Redakcja zwróci się do Prezydium Rady o nagrodzenie ich autorów.

Redakcja

STANOWISKO

**Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 24 marca 2007 r. w Katowicach
w sprawie poparcia postulatów Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego
utworzonego przez Krajową Radę Lekarsko-Weterynaryjną, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy
Weterynarii IW, Sekcję Krajową Pracowników Weterynarii NSSZ „Solidarność” oraz Stowarzyszenie
Lekarzy Weterynarii Wolnej Praktyki „Medicus Veterinarius”.**

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach w pełni popiera postulaty Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego:

1. Zwiększenia zatrudnienia w inspektoratach do poziomu gwarantującego powołanie przynajmniej jednoosobowej komórki zajmującej się jednym działem, zgodnie z zarządzeniem nr 11 Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19.04.2004 r. w sprawie organizacji wojewódzkich, powiatowych i granicznych inspektoratów weterynarii (Dz. Urz. MRiRW z dnia 26 kwietnia 2004 r.) oraz doposażenia rzeczowego i osobowego zakładów higieny weterynaryjnej.

2. Spionizowania struktury Inspekcji Weterynaryjnej wraz z wydzieleniem dla niej budżetu.

3. Rezygnacji z utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności w kształcie proponowanym w aktualnym projekcie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi bez akceptacji tego projektu przez specjalistów środowiska weterynaryjnego z zakresu bezpieczeństwa żywności i ochrony zdrowia publicznego.

4. Podniesienie pensji do 50% wykorzystania mnożnika kwoty bazowej od 1 czerwca 2007 r.

Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, jako najwyższy organ okręgowej izby uważa, że w obecnej sytuacji możliwości dalszej pracy Inspekcji Weterynaryjnej na poziomie gwarantującym skuteczny nadzór nad środkami spożywczymi pochodzenia zwierzęcego, nadzór nad

badaniem zwierząt rzeźnych i mięsa, nadzór nad **zwalczaniem** chorób zakaźnych zwierząt, jak i sam proces zwalczania tych chorób, nadzór nad obrotem zwierząt i przygotowywaniem ich do handlu, a także wykonywanie wielu innych obowiązków, zwłaszcza biurokratycznych Inspekcji Weterynaryjnej, wynikających z przepisów prawa krajowego i wspólnotowego, zostały wyczerpane. Jednocześnie warunki kadrowe i finansowe Inspekcji Weterynaryjnej, w tym płace lekarzy weterynarii zatrudnionych na etacie w inspektoratach powodują coraz większą frustrację, zmęczenie i zniechęcenie do dalszej pracy. To z kolei pociąga za sobą fakt, że wielu lekarzy weterynarii odchodzi z pracy w Inspekcji, szukając pracy za granicą naszego kraju lub otwierając prywatne praktyki.

Mając na uwadze znaczenie działań weterynaryjnych na rzecz zdrowia i życia ludzi - konsumentów środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego, jak również dobro nadmiernie obciążonych obowiązkami często wykonywanymi po godzinach pracy pracowników Inspekcji Weterynaryjnej – członków Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej należy przyjąć, że postulaty Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego należy w całej rozciągłości poprzeć i aktywnie włączyć się do działań organizowanych przez ww. Komitet Protestacyjny.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ścigala*

STANOWISKO

**Sprawozdawczego Zjazdu Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 24 marca 2007 r. w Katowicach
w sprawie poparcia prowadzonych rozmów przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną w Warszawie,
a dotyczących pracy nad projektowaniem ustaw o systemie zdrowia publicznego.**

Sprawozdawczy Zjazd Lekarzy Weterynarii Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Katowicach w pełni popiera prowadzone rozmowy i przygotowanie projektu ustawy o systemie zdrowia publicznego przez przedstawicieli Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w tym zakresie oraz popiera różne

równoległe działania prowadzone przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną, a dotyczące projektu ustawy lub ustaw z zakresu Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii satysfakcjonujących lekarzy weterynarii.

Przewodniczący Zjazdu *Beata Fulińska*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jan Skrzypiec*
Zastępca przewodniczącego Zjazdu *Jordan Zawadzki*
Sekretarz Zjazdu *Wojciech John*
Sekretarz Zjazdu *Piotr Ścigala*

POSIEDZENIE RADY Ś.I.L-W W DNIU 06.03.2007 r.

Otwarcie posiedzenia, przegłosowanie zmian w porządku obrad oraz przegłosowanie przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady – te czynności wykonał prezes Rady dr Michał Konopa.

W część uchwałodawczej Rada podjęła następujące uchwały:

- w sprawie wpisu do rejestru lekarzy weterynarii upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących,

- w sprawie wpisu do ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt – 5 (w tym jeden bez prawa do działalności weterynaryjnej, dwa z jednoczesnym terminem usunięcia stwierdzonych przez osoby kontrolujące uchybień),

- w sprawie zmian w regulaminie ZLZ - rozpatrzono dziewięć wniosków,

- w sprawie skreślenia lekarza weterynarii z rejestru z powodu zgonu,

- w sprawie umorzenia i obniżenia składek – odstąpiono od głosowania w związku niedoprecyzowaniem prośby wnioskodawczyń i przekazaniem do dalszej korespondencji,

- w sprawie wykreślenia z rejestru lekarzy weterynarii w związku z przeniesieniem na teren innej Izby (Małopolskiej). Drugiej prośby nie rozpatrzono ze względu na braki formalne pisma oraz zadłużenie zagrożone stwierdzeniem utraty prawa wykonywania zawodu.

Odrzucono jeden wniosek w związku z brakiem podpisu jednego ze współników zgłoszonej spółki cywilnej, będącej właścicielem zakładu leczniczego dla zwierząt, do czasu uzupełnienia braku lub dostarczenia umowy, w którym zapisane jest, że jeden ze współników może występować w imieniu całej spółki.

Następnym punktem posiedzenia była sprawa skreślenia lekarzy weterynarii w związku z ich niepłaceniem składek. Prezes poinformował zebranych, że skarbnik na bieżąco kontroluje zadłużenie lekarzy weterynarii i w przypadku czterech kolegów, pomimo różnych korespondencji, działania te nie przynoszą efektów. W związku z tym każdy z nich został zaproszony na posiedzenie Rady. Ponieważ żaden z nich nie przybył, a stwierdzenie utraty prawa wykonywania zawodu i skreślenie z rejestru lekarzy weterynarii jest działaniem bardzo restrykcyjnym, prezes postawił wniosek, aby Rada przełożyła ww. sprawę na następne posiedzenie i ponownie zaprosiła zagrożonych lekarzy weterynarii do stawienia się w celu złożenia wyjaśnień.

Następnie omówiono kontrole i rekontrole zakładów leczniczych dla zwierząt. Było ich w sumie 7, z czego w przypadku czterech nie stwierdzono uchybień i dokumentację odłożono, a w przypadku jednego zakładu podjęto uchwałę z terminem usunięcia stwierdzonych uchybień. W związku z tym, że w wyniku rekontroli stwierdzono niewykonanie zaleconych uchybień, wg kontrolujących obecnych na posiedzeniu, zachowanie kontrolowanego było momentami niegrzeczne, a sprawa ogólnie jest trudna do rozstrzygnięcia, prezes poprosił o pomoc obecnego na posiedzeniu mecenasa Zenona Klatkę - jakie kroki należy podjąć, aby uchwała naprawcza została wykonana.

Mecenas zwrócił uwagę na fakt, że pismo zainteresowanego lekarza weterynarii, pomimo że nie jest zatytułowane „Odwołanie”, to z jego treści wynika, że ww. nie zgadza się z uchwałą i kwestionuje ustalenia kontroli, czyli jest to odwołanie od uchwały. Jeśli jest to odwołanie, które wpłynęło po terminie, to o niedopuszczalności odwołania z powodu przekroczenia terminu decyduje druga instancja. Dlatego sprawę nale-

ży przesłać do Krajowej Rady. Rada postanowiła podtrzymać swoje stanowisko dot. usunięcia uchybień w wyznaczonym terminie i przychyliła się do opinii pana mecenasa.

W przypadku jednej rekontroli – w rzeczywistości nie odbyła się ona. Rada postanowiła wyjaśnić zaistniałą sytuację, czyli uzyskać potwierdzenie z urzędu miasta o wypowiedzeniu umowy najmu lokalu. W razie jej potwierdzenia zakład leczniczy dla zwierząt zarejestrowany pod tym adresem należy wykreślić z ewidencji.

Następnie prezes omówił realizację uchwał i postanowień z poprzedniego posiedzenia oraz zrelacjonował spotkanie Powiatowych Lekarzy Weterynarii z wicewojewodą Arturem Warzochą oraz Śląskim Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii, które miało miejsce w biurze Izby. Wojewoda otrzymał nasze stanowiska w sprawie umów, CELABU i w sprawie protestu lekarzy weterynarii. Kol. Z. Dobija przedstawił relację ze spotkania z wicewojewodą w Urzędzie Wojewódzkim, które miało na celu nakreślenie problemów, z jakimi borykają się PLW. Tematem spotkania była sprawa organizacji inspektoratów powiatowych oraz sprawy płacowe.

W dalszej części posiedzenia zostały odczytane pisma w sprawie zawiązania się Komitetu Protestacyjnego oraz protestu z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Żywcu. Ustalono, że na liście popierającej protest powinny znaleźć się podpisy wszystkich popierających go urzędowych lekarzy weterynarii, a podczas Zjazdu opracowane stanowiska popierające protest, propozycji powstania nowej inspekcji podlegającej Ministerstwu Zdrowia, wypracowane stanowisko w sprawie poprawki do rozporządzenia w sprawie wynagrodzeń za czynności z wyznaczenia.

Później wiceprezes odczytał pismo dotyczące wytypowania osób do nagrody Chirona dla lekarzy weterynarii propagujących wiedzę weterynaryjną w środowisku. Prezes zaproponował następujące kandydatury: Romana Aleksiewicza i Andrzeja Alweila. Trzecią zgłoszoną kandydaturą była kol. Ewa Wtorek. Kandydatury przyjęto przez aklamację.

Kolejnym punktem programu było przygotowanie Zjazdu, który ma odbyć się 24.03.07 r. godz. 10:00 w Domu Lekarza, Katowice ul. Grażyńskiego. Ustalono, jakie mają być materiały zjazdowe: sprawozdania drukowane w Biuletynie; na stronie internetowej muszą zostać umieszczone: projekt budżetu, projekt uchwały składkowej, projekt uchwały o zmianie uchwały o trybie działania organów Izby. Skarbnik zwrócił uwagę na problem zadłużenia Izby Świętokrzyskiej. Następnie prezes odczytał propozycję Prezydium dotyczącą kandydatów do Prezydium Zjazdu. Ustalono, że identyfikatory są jednocześnie mandatami - zgodnie z regulaminem. Przewidziano jedną przerwę obiadowo-kawową, ustalono również listę zaproszonych gości.

W sprawach różnych omówiono sprawy: zakupu lokalu - prezes przedstawił ofertę zakupu lokalu - do przemyślenia i przeanalizowania możliwości; wstępne przygotowania do manifestacji w Warszawie w dniu 17.04.2007 r. (wynajem autokarów, organizacja pracy w PIWetach, udział w Komitecie Protestacyjnym przedstawicieli związków zawodowych, przygotowanie postulatów), E. Wtorek zaapelowała o rozszerzenie składu Komisji ds. Inspekcji Weterynaryjnej. Prezes poprosił, by na najbliższym posiedzeniu przewodniczący komisji przedstawili plan pracy swoich komisji na najbliższy rok.

Na tym posiedzenie Rady zakończono.

Na podstawie protokołu dostępnego w biurze Izby, zredagowała M. Górską, 17.05.2007 r.

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA RADY Z DNIA 03.04.2007 r.

Otwarcia posiedzenia dokonał prezes Śl.IL-W Michał Kopona. Przywitał przybyłych na posiedzenie członków Rady oraz zaproszonych gości. Przyjęcie porządku obrad (z poprawkami) i protokołu z poprzedniego posiedzenia przegłosowano jednogłośnie.

W część uchwałodawczej podjęto uchwały:

- w sprawie zatwierdzenia wysokości należnej nadpłaty składek członkowskich na rzecz KIL-W - uchwała ta jest konsekwencją przyjętej wcześniej uchwały. Prezes wyjaśnił, że na posiedzeniu Rady Krajowej w dniu 12.30.2007 r. podjęto uchwałę uznającą nadpłatę dla wszystkich izb. Po przeliczeniu nadpłaty, kwota nadpłaty Śląskiej Izby wynosi 49.561 zł. Rada Krajowa zobowiązała rady okręgowe do podjęcia uchwał zatwierdzających wysokość należnych nadpłat i sposobu ich rozliczenia. Rada postanowiła, że nadpłata będzie rozliczona jako składka członkowska do momentu wyrównania nadpłaty,

- w sprawie wpisu do rejestru lekarzy weterynarii członków Śl.IL-W - 1 absolwentka,

- w sprawie wpisu do rejestru lekarzy weterynarii członków Śl.IL-W - przeniesienie z Izby Łódzkiej i Warszawskiej,

- w sprawie wykreślenia z rejestru lekarza weterynarii członka Śl.IL-W w związku z przeniesieniem na teren Izby Świętokrzyskiej,

- w sprawie wpisu do rejestru lek. wet. upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących – dla 9 lekarzy weterynarii.

Przed przystąpieniem do omawiania kolejnych projektów uchwał, w związku z koniecznością wcześniejszego wyjścia prelegenta, kol. M. Tomaszewskiego, przystąpiono do omówienia punktu porządku obrad dotyczącego protestu lekarzy weterynarii w Warszawie.

Po posiedzeniu RK prezes wystosował pismo do PLW w sprawie przekazania list chętnych do wzięcia udziału w proteście. W odpowiedzi uzyskano następujące informacje: z Częstochowy 11 osób, z Rybnika - 5 osób, z Myszkowa - 5 osób, z Będzina - 4 osoby, z Zawiercia - 15 osób. Prezes prosił, aby przekazać pozostałym PLW prośbę o udzielenie odpowiedzi. Ustalono, że jeden autokar wyjedzie z Bielska-Białej, drugi z Zawiercia.

Prezes przedstawił postulaty Komitetu Protestacyjnego oraz propozycję otrzymaną z Izby Krajowej, dotyczącą zamówienia strojów i transparentów dla manifestantów. Postanowiono zamówić czapeczki oraz transparent z napisem: „Inspektor Weterynaryjny na straży zdrowia konsumenta”. Następnie kol. M. Tomaszewski przedstawił planowany przebieg protestu, omówił również sytuację w innych regionach Polski, sytuację związaną z pracami nad ustawą o inspekcji bezpieczeństwa żywności i innych ustawach, np. o nadzorze farmaceutycznym.

Po wystąpieniu kol. M. Tomaszewskiego Rada powróciła do części posiedzenia związanej z podejmowaniem uchwał i podjęła:

- 2 uchwały w sprawie wpisu do ewidencji ZLZ,

- 1 uchwałę w sprawie odmowy wpisu do ewidencji ZLZ,

- 4 uchwały w sprawie zmiany regulaminu ZLZ,

- 3 uchwały w sprawie stwierdzenia utraty prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii i skreślenia z rejestru lekarzy weterynarii Śl.IL-W w związku z nieplaceniem składek przez okres dłuższy niż 12 miesięcy. Wszyscy zainteresowani zostali zaproszeni na posiedzenie Rady - nikt z nich nie przybył.

Konsekwencją podjętych 2 z 3 ww. uchwał Rada podjęła także uchwałę w sprawie wykreślenia z ewidencji zakładu leczniczego dla zwierząt (ponieważ jeden ze skreślonych lekarzy weterynarii był jego właścicielem i kierownikiem) oraz uchwałę w sprawie wykreślenia zakładu leczniczego dla zwierząt, w którym kierownikiem był drugi lekarz weterynarii, o ile w ciągu 2 miesięcy nie zostanie przez właściciela zgłoszony inny lekarz na to stanowisko.

- 1 uchwałę w sprawie wykreślenia z ewidencji ZLZ - na wniosek strony,

- 1 uchwałę w sprawie o wszczęciu postępowania w sprawie utraty prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii i skreślenie z rejestru członków Izby,

- 1 uchwałę w sprawie umorzenia zaległych składek bardzo choremu lekarzowi weterynarii, w imieniu którego wniosek wraz z całą dokumentacją lekarską złożyła żona. Jednocześnie Komisja Finansowo-Gospodarcza i Samopomocy Koleżeńskiej wystąpiła w wnioskiem o przyznanie zapomogi w maksymalnej kwocie.

Następnie omówiono przeprowadzone kontrole zakładów leczniczych dla zwierząt – dokonano ich w ostatnim czasie 4, z czego jedna wykazała, iż należy podjąć uchwałę naprawczą z wyznaczeniem terminu usunięcia uchybień; w sprawie jednego zakładu leczniczego dla zwierząt (niezarejestrowanego) postanowiono natychmiast skontaktować się z jego właścicielem. Postanowiono również, wobec niezastosowania się do nakazu zdjęcia niewłaściwego szyldu reklamującego zakład leczniczy dla zwierząt (nakaz na podstawie protokołu Komisji Etyki i Deontologii wydał Prezes Śl.IL-W) sprawę przekazać do rozpatrzenia przez Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.

W dalszej części posiedzenia omówione zostały plany działania poszczególnych komisji (Komisja Etyki i Deontologii - przewodniczący A. Szlichta - głównie sprawy zlecone dotyczące etyki i deontologii; prace związane z historią zawodu, tj. prace związane z opracowaniem słownika biograficznego; Komisja Finansowo-Gospodarcza i Samopomocy Koleżeńskiej - przewodniczący M. Lański - głównie prace zlecone dotyczące rozpatrywania wniosków o zapomogi; Komisja Lekarzy Wolnej Praktyki - przewodnicząca B. Fulińska - kontrole ZLZ; sprawy bieżące: propozycja zwiększenia składu osobowego komisji, opracowanie i wniesienie uwag dotyczących zmian ustawy i rozporządzeń dotyczących ZLZ, stanowisko w sprawie nowej instrukcji dot. wydawania paszportów).

Następnie prezes omówił realizację zadań i postanowień z poprzedniego posiedzenia Rady oraz złożył sprawozdanie z posiedzenia Rady Krajowej: m.in. Rada podjęła uchwałę w sprawie funduszu założycielskiego Fundacji Lekarzy Weterynarii „Senior”, przyjęto statut oraz powołano radę fundacji, uchwałę (na podstawie której okręgowe rady podjęły lub podejmą stosowne uchwały – patrz niniejszy Biuletyn i początek tego protokołu) w sprawie rozliczenia składek członkowskich, uchwałę w sprawie ustalenia wzoru pieczętki lekarza weterynarii - dopuszczono posiadanie pieczętki zarówno z adresem domowym, jak i adresem firmy, uchwałę w sprawie wykazu obowiązujących uchwał, uchwałę w sprawie wysokości składki członkowskiej na rzecz Krajowej Izby – nadal pozostało 14 zł, uchwałę w sprawie zmiany kapituły medalu honorowego „Meritus”. W tym miejscu postanowiono wytypować na następnym posiedzeniu Rady Śl.IL-W kandydatów z naszej Izby do tego odznaczenia.

Kolejnym punktem posiedzenia było podsumowanie Zjazdu Sprawozdawczego – obszerne sprawozdanie wraz ze zdjęciami i najważniejszymi uchwałami znajdującymi się w tym Biuletynie.

Na koniec w sprawach bieżących i różnych postanowiono zapoznać się z nową ofertą ubezpieczeniową – powołany został do tego trzyosobowy zespół, przyjęto również propozycje szkoleń na rok 2007 (tematy proponowanych szkoleń to: choroby przenoszone przez kleszcze, pacjent w fazie terminalnej, onkologia – diagnoza – leczenie - eutanazja, zagrożenia biologiczne - ocena i analiza zagrożenia na stanowisku pracy). Roz-

patrzono pismo właściciela przychodni weterynaryjnej dotyczącej chwilowego zawieszenia działalności do momentu zatrudnienia lekarza i kierownika – wyznaczony został termin 2-miesięczny na rozwiązanie sprawy, nakazano natychmiastowe zmniejszenie oznakowania jednej z przychodni (reklamowanej jako lecznica), omówiono możliwości zakupu nowego sprzętu nagrywającego.

Na podstawie protokołu dostępnego w biurze Izby opracowała M. Górska, Katowice, 17.05.2007 r.

UCHWAŁA NR 1171/IV/2007

Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
w Katowicach
z dnia 03 kwietnia 2007 r.

w sprawie zatwierdzenia wysokości należnej nadpłaty składek członkowskich na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej za lata 1999-2002.

Na podstawie art. 29 pkt 1 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późniejszymi zmianami) w związku z uchwałą nr 9/2005/IV Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 7 września 2005 r. w sprawie zawarcia ugody sądowej z Warszawską Izbą Lekarsko-Weterynaryjną, uchwałą nr 58/2006/IV Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 8 grudnia 2006 r. w sprawie rozliczenia składki członkowskiej za lata 1999-2002 oraz uchwałą 67/2007/IV Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 12 marca 2007 r. w sprawie rozliczenia składki członkowskiej za lata 1999-2002, uchwała się co następuje:

§ 1

Zatwierdza się wysokość nadpłaconych składek członkowskich Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w latach 1999-2002 w kwocie 49.561,10 złotych (słownie: czterdzieści dziewięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt jeden złotych 10/100)

§ 2

Ustala się, że comiesięczna, aktualnie należna kwota z tytułu składki członkowskiej na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej będzie pomniejszana o kwotę określoną w § 1 niniejszej uchwały do całkowitego rozliczenia nadpłaty.

§ 3

Traci moc uchwała Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej nr 886/IV/2006 z dnia 12 maja 2006 r. w sprawie określenia kwoty nienależnie naliczonej części składek członkowskich od Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie:

Uchwała niniejsza jest wynikiem zapisu § 3 uchwały 67/2007/IV Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 12 marca 2007 r. w sprawie rozliczenia składki członkowskiej za lata 1999-2002, która to uchwała jest w pełni zgodna z interesem Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej (jak w uzasadnieniu do uchwały Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej nr 886/IV/2006 z dnia 12 maja 2006 r. w sprawie określenia kwoty nienależnie naliczonej części składek członkowskich od Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na rzecz Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej).

Konsekwencją opublikowania w poprzednim Biuletynie materiałów Bogusława Kubicy i Andrzeja Alweila na temat obserwacji psów w kierunku wścieklizny jest pismo prezesa Rady Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej skierowane do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. Poniżej zamieszczamy zarówno to pismo, jak i odpowiedź na nie, a w związku z brakiem jednoznaczności w ww. zagadnieniach dołączamy korespondencję prezesa Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z zastępcą dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii oraz wywiad z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii opublikowany w Biuletynie numer 30 z grudnia 2001 r. (red.)



Śląska Izba Lekarsko-Weterynaryjna

Katowice 40-585, ul. Mikołowska 100, tel./fax 0*32 757-45-04
NIP 634 – 17 – 59 – 255 Regon 271506904
Nr konta 47 1050 1214 1000 0007 0006 0387

L.dz. 317/07/w

Katowice, dnia 25 maja 2007 r.

Szanowny Pan
Lek. wet. Tadeusz Sarna
Śląski Wojewódzki Lekarz Weterynarii
w Katowicach

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska Śląskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w sprawie dokonywania obserwacji zwierząt, głównie towarzyszących, w przypadkach, gdy są one przyczyną pogryzienia człowieka.

Stanowisko Śląskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii chcielibyśmy opublikować w najbliższym Biuletynie Informacyjnym Śl.IL-W, jako ważne i wiążące dla praktykujących lekarzy weterynarii.

Stąd też istotnym jest przedstawienie w ww. stanowisku zasad dokonywania obserwacji, kosztów itd. w świetle obowiązującego dzisiaj prawa.

Jednocześnie bardzo proszę o wyrażenie poglądu, który również zamierzamy opublikować w Biuletynie Informacyjnym na temat postępowania i kompetencji poszczególnych osób przy wypełnianiu działu IX i X paszportu dla zwierząt towarzyszących.

Z wyrazami szacunku
PREZES
dr Michał Konopa

Wpłynęło dnia 30.04.2007 r.
L.dz. 404/07/p

ŚLĄSKI WOJEWÓDZKI LEKARZ WETERYNARII
w Katowicach ul. Brynowska 25A
tel. (32) 609-16-01, 609-16-02

WIW-CHZ.6274-10/07

Katowice 2007-04-23

Śląska Izba Lekarsko–Weterynaryjna
ul. Mikołowska 100
40-065 Katowice

Śląski Wojewódzki Lekarz Weterynarii w Katowicach w odpowiedzi na pismo o sygnaturze L.dz. 317/07/ z dnia 21.03.2007 r. przesyła poniższą informację w sprawie dokonywania obserwacji zwierząt w przypadkach, gdy są one przyczyną pogryzień człowieka.

Zgodnie z § 2 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie zwalczania wścieklizny (Dz. U. nr 13, poz. 103):

Ust. 6. „Powiatowy lekarz weterynarii nakazuje niezwłoczne odosobnienie zwierzęcia podejrzanego o chorobę lub zakażenie, które mogło zakażać wirusem choroby człowieka oraz:

1) nakazuje:

a) obserwację tego zwierzęcia trwającą 15 dni,

b) badania tego zwierzęcia w czasie trwania obserwacji;

2) zakazuje zabicia tego zwierzęcia do czasu zakończenia obserwacji.

Ust. 7. Powiatowy lekarz weterynarii może przedłużyć okres obserwacji, o której mowa w ust. 6, do 21 dni w przypadku, gdy po 15 dniach obserwacji niemożliwe jest stwierdzenie lub wykluczenie choroby.

Ust. 8. Powiatowy lekarz weterynarii przeprowadza badanie, o którym mowa w ust. 6 pkt 1 lit. B, w pierwszym, piątym, dziesiątym i piętnastym dniu od dnia prawdopodobnego zakażenia człowieka wirusem choroby lub pogryzienia człowieka”.

Zgodnie z art. 16 Ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz.U. nr 33, poz. 287 z późn. zm.)

ust. 1. „Jeżeli powiatowy lekarz weterynarii z przyczyn finansowych lub organizacyjnych nie jest w stanie wykonać ustawowych zadań Inspekcji, może:

1) wyznaczać na czas określony lekarzy weterynarii niebędących pracownikami Inspekcji do:

a) ochronnych szczepień i badań rozpoznawczych.

Ust. 2. Wyznaczenie do wykonania czynności, o którym mowa w ust. 1, następuje

w drodze decyzji administracyjnej Powiatowego Lekarza Weterynarii określającej rodzaj i zakres czynności przekazanych do wykonania.

Ust. 3. Wykonywanie czynności, o których mowa w ust. 1, następuje po zawarciu przez Powiatowego Lekarza Weterynarii umowy z osobami, o których mowa w ust. 1, określającej w szczególności sposób, zakres i miejsce wykonywania tych czynności, wysokość wynagrodzenia za ich wykonanie oraz termin płatności.

Ust. 4. Powiatowy Lekarz Weterynarii prowadzi listę osób wyznaczonych do wykonywania czynności, o których mowa w ust. 1.”

Zgodnie z § 1.1. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 sierpnia 2004 r. w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii (Dz.U. nr 178, poz 1837 z póź. zm.):

„Lekarzom weterynarii oraz innym osobom niebędącym pracownikami Inspekcji Weterynaryjnej, wyznaczonym przez Powiatowego Lekarza Weterynarii do wykonywania czynności, o których mowa w art. 16 ust. 1 i art. 12 ust. 4 Ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej, przysługuje wynagrodzenie obejmujące:

1. część podstawową, której wysokość ustala się według stawek określonych w załączniku do rozporządzenia:

poz.	Rodzaj czynności	Stawka w zł
26	Obserwacja zwierzęcia podejrzanego o wściekliznę – czterokrotne badanie wraz z wydaniem zaświadczeń – od zwierzęcia:	
	1) w zakładzie leczniczym dla zwierząt wraz z pełnym utrzymaniem	120,00
	2) doprowadzonego na badania do zakładu leczniczego dla zwierząt	33,00
	3) poza zakładem leczniczym dla zwierząt	53,00

W nawiązaniu do zapytania o postępowaniu przy wypełnianiu działu IX i X paszportu dla zwierząt towarzyszących, zgodnie z art. 6 rozporządzenia (WE) nr 998/2003:

„Przez okres przejściowy pięciu lat od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, wprowadzanie zwierząt domowych wymienionych w części A załącznika I na terytorium Irlandii, Szwecji i Zjednoczonego Królestwa podlega następującym wymogom:

- muszą posiadać identyfikację zgodnie z art. 4 ust. 1 akapit pierwszy lit. B), chyba, że państwo członkowskie miejsca przeznaczenia uznaje również identyfikację zgodnie z art. 4 ust 1 akapit pierwszy lit. a), oraz

- muszą posiadać paszport wydany przez lekarza weterynarii upoważnionego przez właściwe władze, zaświadczący, oprócz warunków ustanowionych w art. 5 ust. 1 lit. b), że przeprowadzono neutralizujące miareczkowanie przeciwciał na poziomie co najmniej 0,5 IU/ml na próbkę w zatwierdzonym laboratorium w okresach ustanowionych w przepisach krajowych obowiązujących w dniu określonym w art. 25, akapit drugi.

Zgodnie z art. 15 Rozporządzenia (WE) Nr 998/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r.:

„Jeżeli wymogi stosowane do przemieszczania przewidują miareczkowanie przeciwciał przeciwko wściekliznie, próbkę musi pobrać upoważniony lekarz weterynarii, a test musi być przeprowadzony przez zatwierdzone laboratorium zgodnie z decyzją Rady 2000/258/WE z dnia 20 marca 2000 r. określającą specjalny instytut odpowiedzialny za ustanowienie kryteriów niezbędnych do standaryzacji testów serologicznych w monitorowaniu skuteczności szczepień przeciwko wściekliznie.”

Śląski Wojewódzki Lekarz Weterynarii
w KATOWICACH
lek. wet. Tadeusz Sarna

WŚCIEKLIZNA — WCIĄŻ GROŹNA, WCIĄŻ AKTUALNA

W województwie śląskim co roku jest stwierdzanych około dwudziestu przypadków wścieklizny u zwierząt.

Zagadnienie wścieklizny, ze względu na zagrożenie ludzi tą nieuleczalną chorobą jest bardzo nośne, zwłaszcza w środkach masowego przekazu. Stąd też ogromna rola lekarzy weterynarii zarówno w zakresie zapobiegania i zwalczania tej choroby, jak i w uświadamianiu społeczeństwa.

Przeprowadziłem rozmowę na temat wścieklizny z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii w Katowicach panem doktorem Tadeuszem Sarną. Chciałbym w ten sposób rozwiązać szereg wątpliwości, przypomnieć pewne przepisy, gdyż z tym zagadnieniem spotykamy się niemal każdego dnia w naszej pracy.

Obecny nasz Wojewódzki Lekarz Weterynarii trafił na to stanowisko z pracy w terenowej lecznicy, więc tym bardziej rozmowa powinna być ciekawa, ponieważ zagadnienie będzie omawiane zarówno w kontekście przepisów, jak i spojrzenia „terenowca”.

- Jakie akty prawne mają zastosowanie do czynności zwalczania wścieklizny, szczególnie w tym zakresie, jaki obejmuje postępowanie lekarzy wyznaczonych przez Powiatowych Lekarzy Weterynarii?

- Ma tu zastosowanie przede wszystkim Ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o inspekcji weterynaryjnej z dnia 24 kwietnia 1997 roku. Warto jednak zwrócić już uwagę na zapis znowelizowanej ustawy, która lada moment się ukaże, a która to nakłada obowiązek szczepienia psów od trzeciego miesiąca życia.

- To znaczy, że art. 8 punkt 2 dotychczasowej ustawy będzie prościej sformułowany i szczepieniu będą podlegać psy od 3 miesiąca życia, a nie tak jak dotychczas „w terminie dwóch miesięcy od dnia ukończenia przez psa wieku dwóch miesięcy”?

- Tak, obowiązkowi szczepienia będą podlegać psy powyżej trzeciego miesiąca życia.

- Istnieje taki dokument jak instrukcja, określająca sposób postępowania w różnych przypadkach zagrożenia wścieklizną. Jak ocenia Pan znajomość i dostępność tego dokumentu przez lekarzy, mam tu na myśli przede wszystkim lekarzy prywatnie praktykujących, którym zlecane są czynności związane ze zwalczaniem wścieklizny?

- Jeżeli chodzi o lekarzy, którzy mieli z tym do czynienia w czasach działania dawnych PZLZ-ów i posiadają doświadczenie ze stacjonarną obserwacją, myślę, że są w pełni przygotowani do takich działań. Jednakże lekarze wet. pracujący od niedawna, ze względu na brak instytucji stażu podyplomowego, nie mieli możliwości zapoznać się praktycznie z tym zagadnieniem, w związku z tym wiedzą tyle, ile mogli się dowiedzieć z instrukcji, a do tego przydałoby się jeszcze doświadczenie.

- Obserwacja psów, które pokąsały ludzi, jest w moim prze-

świadczeniu czynnością bardzo istotną, jeżeli chodzi o całe zagadnienie zwalczania wścieklizny. Daje doskonałą możliwość przekazywania społeczeństwu przez lekarzy wet. (przede wszystkim tych wyznaczonych) wiedzy na temat wścieklizny, związanych z tym zagrożeń i sposobów uniknięcia tych zagrożeń. Czy w tym kontekście może Pan ocenić ze swojego punktu widzenia fachowe przygotowanie lekarzy wet. do pełnienia swoich zadań?

- Nie podejrzewam, że sprawa dotyczy strony fachowej, to wręcz nie mieści mi się w głowie. Natomiast sprawa może dotyczyć strony organizacyjnej, strony formalnej obserwacji. Wiadomo, że przypadki pokąsania ludzi podlegają zgłoszeniu Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii. I jego rolą jest organizacja przeprowadzania obserwacji poprzez wyznaczonych lekarzy.

- W różnych sytuacjach „lecznicowy” lekarz często znajduje się pod naciskiem wystraszonych ludzi lub niezorientowanych służb (niestety, w tym też służby zdrowia). Zatem KTO ZARZĄDZA OBSERWACJĘ?

- Obserwację psa ZAWSZE zarządza Powiatowy Lekarz Weterynarii. Zwalczanie chorób zaraźliwych należy do niego - to jest sprawa oczywista.

- Jeżeli do lecznicy, w której pracuje wyznaczony lekarz wet. zgłasza się poszkodowany (pokąsany) i żąda podjęcia czynności obserwacji, lekarz powinien dokonać takiej obserwacji, czy też powinien przeprowadzać ją dopiero na żądanie służby zdrowia?

- Jeżeli lekarz jest upoważniony do wykonywania tych czynności, bo jest to czynność urzędowa, powinien wykonać ją na każde życzenie. Ale powinien o obserwacji i jej wynikach informować Powiatowego Lekarza Wet.

- Czyli prowadzić obowiązującą dokumentację.

- Tak.

- To znaczy, że gdy do lecznicy zgłosi się osoba celem podania zwierzęcia obserwacji, to lekarz po poinformowaniu, jaki jest cel obserwacji i na czym ona polega, może przystąpić do wszczęcia procedury?

- Tak, ale należy tutaj rozróżnić pewne zagadnienia. W każdym przypadku, kiedy istnieje podejrzenie wystąpienia wścieklizny, kiedy jest człowiek pokąsany, powinna być zachowana droga formalna, czyli obserwacja powinna się odbyć przy udziale Powiatowego Lek. Wet. Jeżeli natomiast ktoś chce podać psa obserwacji, bo go kupił, to nie można go pozbawić tego prawa. Wtedy, jeżeli nie ma uzasadnionych podejrzeń odnośnie pokąsania człowieka - nie widzę powodów, aby tej obserwacji nie przeprowadzić, a jednocześnie nie widzę również powodu, żeby podejmować podejrzenie wystąpienia wścieklizny.

- W związku z tym, kiedy obserwacja może być przeprowadzona na koszt budżetu państwa?

- Na koszt budżetu państwa może być przeprowadzona obserwacja wyłącznie w JEDNYM przypadku: kiedy jest stosowna decyzja Powiatowego Lekarza Wet., nakazująca przeprowadzenie takiej obserwacji.

- Czyli nie ma czegoś takiego, że zwraca się do nas (prywatnie praktykujących lekarzy wet.) Sanepid, straż miejska czy lekarz z pogotowia z żądaniem obserwacji, a my wykonujemy ją na koszt budżetu państwa?

- Decyzja, czy powziąć podejrzenie i podjąć obserwację należy do Powiatowego Lekarza Wet. Koszty obserwacji w przypadku pokąsania człowieka ponosi budżet państwa, gdyż w każdym przypadku pokąsania człowieka jest wskazanie do wykonania obserwacji z urzędu.

- W różnych powiatach, różnie lekarze radzą sobie z finansową stroną tego zagadnienia. Ale czy nie byłoby wskazane, aby na terenie przynajmniej jednego (śląskiego) województwa sposób postępowania był jasno określony?

- Sądzę, że to raczej uproszczenie drogi formalnej niż unikanie odpowiedniego postępowania, jest tego przyczyną, gdyż musimy zdawać sobie sprawę, że jest ono trochę utrudnione i to raczej uproszczenie ma tutaj decydujący głos, ale nie uważam tego za błąd. Jeżeli pies jest wielokrotnie szczepiony i jego właściciel chce dla uproszczenia postępowania zapłacić za obserwację, bez całej procedury dochodzenia epizootycznego, taką obserwację można wykonać na koszt właściciela.

- W jakich okolicznościach można zarządzić obserwację dłuższą niż standardowa?

- Tutaj jest pewien problem, gdyż dawniej przepisy to regulowały w sposób jednoznaczny, dla mnie jest to oczywiste, że w takich przypadkach poprzednia instrukcja ma w pełni zastosowanie. W całym tym postępowaniu należy rozróżnić dwie sprawy, dwie grupy obserwacji. Pierwsza to obserwacja, która w możliwie jak najkrótszym czasie wyklucza zarażenie człowieka przez zwierzę. Ta obserwacja, w uproszczeniu, nie ma na względzie zdrowia zwierzęcia, tylko wykluczenie możliwości zakażenia wirusem pokąsanego. W tym przypadku lekarz ma prawo zażądać widzenia zwierzęcia tak często, jak uzna to za stosowne, ze względu na ochronę zdrowia ludzi. Może też przedłużyć okres obserwacji ponad standardowe dziesięć dni, mając na względzie zdrowie pokąsanego. Takie postępowanie nie daje poglądu co do stanu zdrowotnego zwierzęcia. Druga to obserwacja np. w przypadku pokąsania psa przez lisa. Czas trwania obserwacji jest zupełnie inny. Jeżeli właściciel zwierzęcia pokąsanego zdeklaruje, że zapewnia pełną izolację, to długość czasu obserwacji nie jest limitowana, gdyż zależy to wyłącznie od okresu wylęgania się choroby. Postępowanie w ta-

kich przypadkach należy do kompetencji Powiatowego Lekarza Wet., a nie lekarza obserwującego i to on decyzją ustala czasokres obserwacji. Okres ten u psa wynosi przeciętnie nie dłużej niż trzy miesiące. Stąd termin obserwacji trzy miesiące, ale może on być przedłużony przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w przypadku jakichkolwiek podejrzeń.

- To znaczy, że taka obserwacja jest przeprowadzona zawsze na koszt budżetu państwa, gdyż siłą rzeczy dotyczy zwierząt podejrzanych o zarażenie lub kontakt ze wściekłą?

- Oczywiście. To jest rozpoznanie ogniska choroby. Nie mówmy zatem o obserwacji trzymiesięcznej, bo dotyczy ona tylko psa, a w przypadku innych zwierząt, np. była obserwacja może trwać nawet sześć miesięcy. Przy tym zagadnieniu chciałbym podkreślić ze szczególną mocą, że bardzo niebezpiecznym zwierzęciem ze względu na wściekliznę jest kot. Ambulatoryjną obserwację kota należy zawsze przeprowadzać ze wszystkimi rygorami. Ze statystki, którą prowadziłem dla własnych potrzeb wynika, że 80% kotów z dodatnim wynikiem wścieklizny pokąsało swoich właścicieli, co nie zdarza się tak często u psów. Stąd też ogromna rola lekarzy w propagowaniu szczepienia kotów przeciw wściekliznie, co w Polsce nie jest ustawowym obowiązkiem.

- Jak powinien zachować się obserwujący zwierzę lekarz, w przypadku, gdy właściciel nie zgłasza się w wyznaczonych terminach na obserwację ze zwierzęciem?

- Art. 51 ustawy o zwalczaniu chorób zaraźliwych określa rygory w tym zakresie. W związku z tym można poprosić policję o doprowadzenie danej osoby. Również powiatowy lekarz ma prawo skierować sprawę do sądu grodzkiego.

- Czy upoważniony do szczepień i przeprowadzania obserwacji lekarz, który w swoim wyznaczeniu jest zobowiązany do zagwarantowania stacjonarnej obserwacji ma obowiązek przeprowadzać ją w swojej lecznicy?

- Powiatowy Lekarz Wet. odpowiada za zwalczanie wścieklizny, więc musi mieć tak zorganizowaną pracę, by obserwacja była zapewniona. Moim zdaniem, jeżeli powiatowy lekarz upoważnił praktykującego kolegę do obserwacji, to jednocześnie nałożył na niego obowiązek zapewnienia obserwacji stacjonarnej. Jeśli lekarz weterynarii nie ma takich warunków w swojej lecznicy, to powinien mieć stosowną umowę czy porozumienie z lecznicą prowadzącą tego rodzaju działalność. Nie może być tak, że system nie zafunkcjonuje i pies, w tym także bezpański, nie zostanie poddany obserwacji, z powodu braku odpowiedniego miejsca. Natomiast trzeba pamiętać, że zadania w zakresie zwalczania chorób zaraźliwych, w zakresie badania zwierząt rzeźnych i mięsa są zadaniami Powiatowego Lekarza Wet., gdyż instytucja wyznaczenia w myśl ustawodawcy jest instytucją zastępczą. Wyznaczony wykonuje te czynności w jego imieniu i właściwie odpowiedzialność spoczywa na Powiatowym Lekarzu Weterynarii, który jest organem odpowiedzialnym za wykonywanie tych zadań.

- Na kim spoczywa obowiązek obserwacji zwierząt podejrzanych o wściekliznę?

Obowiązek taki spoczywa na wykonującym obserwację Powiatowym Lekarzu Weterynarii bądź lekarzu weterynarii wykonującym w jego imieniu te zadania. Obowiązek poddania zwierzęcia obserwacji spoczywa też na właścicielu zwierzęcia. W przypadku zwierząt bezpańskich właścicielem zwierząt jest właściciel terenu, na którym zwierzę podejrzane, chore zostało znalezione.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmowę przeprowadził lek. wet. Andrzej Alweil

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Departament Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii
 00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30

Mając na uwadze decyzję Komisji Wspólnot Europejskich z dnia 26 listopada 2003 r., ustanawiającej wzór paszportu do celów wewnątrzspółnotowego przemieszczania psów, kotów i fretek – (Dz. U. UE L z dnia 27 listopada 2003 r.), uprzejmie proszę o wyjaśnienie kwestii podanych niżej, związanych ze stosowaniem tych paszportów, jako informacji koniecznych dla funkcjonowania Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

1. Co dokładnie oznacza termin „LEGALIZACJA” użyty w dziale X paszportu i czy przez „ORGAN LEGALIZUJĄCY” należy rozumieć Powiatowego Lekarza Weterynarii działającego na podstawie przepisu art. 24a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. 69 poz. 625 z 2004 r. ze zm.)?
2. W przypadku jeśli „ORGANEM LEGALIZUJĄCYM” jest Powiatowy Lekarz Weterynarii lub inny organ, to czy jego czynność legalizacji podlega opłacie, a jeśli tak, to w jakiej wysokości i na jakiej podstawie prawnej?

Proszę o zapoznanie się z załącznikiem.

Z poważaniem,

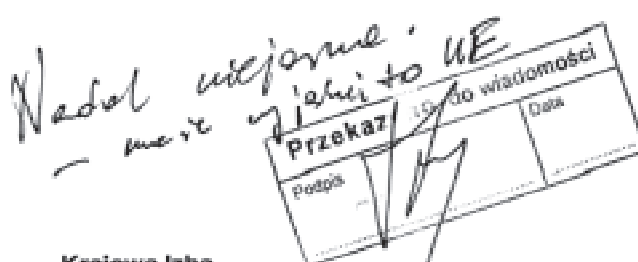
Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
 dr Tadeusz Jakubowski

al. Przyjaciół 1 lok. 2,
 00-565 Warszawa

**MINISTERSTWO ROLNICTWA
 I ROZWOJU WSI**
**Departament Bezpieczeństwa
 Żywności i Weterynarii**

ZW. zz/sm- 462-29/2007 (1/03)

Warszawa dnia 2007-04-10



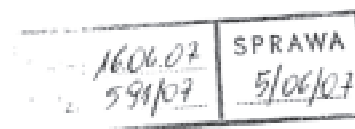
Krajowa Izba
 Lekarsko - Weterynaryjna
 Al. Przyjaciół 1
 00-565 Warszawa

W związku z zapytaniem przesłanym przy piśmie KRLW/061/16/06 dotyczącym terminu „legalizacja”, występującym we wzorze paszportu dla celów

wewnątrzspółnotowego przemieszczania zwierząt towarzyszących (decyzja Komisji 803/2003/WE z dnia 26 listopada 2003 r. ustanawiająca wzór paszportu do celu wewnątrzspółnotowego przemieszczania psów, kotów i fretek), Departament wyraża w tej sprawie następujące stanowisko.

Przede wszystkim należy podnieść, że istotnie w świetle przepisów rozporządzenia (WE) nr 998/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r. w sprawie wymogów dotyczących zdrowia zwierząt, stosowanych do przemieszczania zwierząt domowych o charakterze niehandlowym i zmieniającego dyrektywę Rady 92/65/EWG (Dz. Urz. WE L 146 z 13.06.2003) i decyzji Komisji z dnia 26 listopada 2003 r. ustanawiającej wzór paszportu do celu wewnątrzspółnotowego przemieszczania psów, kotów i fretek (Dz. Urz. L 312 z 27.11.2003) oraz prawa krajowego, w szczególności ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. Nr 69, poz. 625, z póź. zm.), nie można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, jaki organ upoważniony jest do dokonywania wpisów w części X paszportu dla zwierząt towarzyszącym podróżnym. Brak jest także regulacji prawnych określających sytuacje, w których powinna być dokonywana legalizacja oraz czego ma ona dotyczyć. W wyniku analizy przepisów wymienionej decyzji Komisji oraz rozporządzenia (WE) nr 998/2003 można wysnuć wniosek, że część X w paszporcie dla zwierząt domowych przewidziana jest na potwierdzenie danych w paszporcie, dokonywane przez organ Inspekcji Weterynaryjnej, w przypadku przemieszczania zwierzęcia poza obszar Unii Europejskiej.

Z art. 5 ust. 1 lit. b rozporządzenia (WE) nr 998/2003 wynika, że psy, koty i fretki muszą posiadać paszport podczas przemieszczania między Państwami Członkowskimi.



Wzór paszportu do celów przemieszczania tych zwierząt został określony w załączniku I do wymienionej decyzji Komisji z dnia 26 listopada 2003 r. Wydaje się, że część X paszportu należy łączyć z pkt 4 preambuły tej decyzji stanowiącym, że wzór decyzji powinien zawierać sekcję na temat badań klinicznych i prawodawstwa, tak aby paszporty mogły być również używane przy przemieszczaniu tych zwierząt poza Wspólnotą. Ponadto z uwagi na to, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. Nr 33, poz. 287) Inspekcja Weterynaryjna realizuje zadania z zakresu ochrony zdrowia zwierząt uzasadniony jest pogląd, że to organ Inspekcji Weterynaryjnej legalizuje (potwierdza) dane zawarte w paszporcie. Z uwagi między innymi na to, że stosownie do art. 24a ust.1 ustawy o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt kontrola spełniania wymagań weterynaryjnych przy przemieszczaniu w celach niehandlowych zwierząt domowych towarzyszących podróżnym należy do powiatowego lekarza weterynarii wydaje się, że spośród organów Inspekcji Weterynaryjnej wymienionych w art. 5 ust.1 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, to powiatowy lekarz weterynarii jest organem legalizującym, o którym mowa w części X paszportu. Należy przy tym zauważyć, że poza

czynnością legalizacji, niektóre czynności w paszporcie zastrzeżone są dla lekarza weterynarii, a niektóre dla zatwierdzonego lekarza weterynarii, które zgodnie z art. 5 ust. 5 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej wykonuje urzędowy lekarz weterynarii, o którym mowa w art. 5 ust. 2 pkt 1 tej ustawy.

W związku z licznymi wątpliwościami dotyczącymi decyzji Komisji z dnia 26 listopada 2003 r. ustanawiającej wzór paszportu do celu wewnątrzspółnotowego przemieszczania psów, kotów i fretek Departament zwrócić się o ich wyjaśnienie do Komisji Europejskiej.

ZASTĘPCA DYREKTORA
Handwritten signature
 Maria Boratyn-Laudańska

MANIFESTACJA W WARSZAWIE W DNIU 17 KWIETNIA 2007 r.

(z udziałem lekarzy weterynarii ze Śląska)

W dniu 17 kwietnia br. odbyła się zaplanowana wcześniej manifestacja lekarzy weterynarii, których postulaty budżetowe, płacowe i organizacyjne nie zyskały dotąd zrozumienia u naszych decydentów. Wcześniej na stronie internetowej KIL-W oraz w różnych czasopismach mogliśmy przeczytać o przebiegu manifestacji, naszych postulatach, a także o efektach demonstracji. Po raz pierwszy z taką siłą – w manifestacji wzięło udział prawie 1700 lekarzy weterynarii – nasze środowisko wyraziło w otwarty sposób swoje stanowisko i poglądy.

Dla przypomnienia przedstawiamy postulaty Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej i Urzędowych Lekarzy Weterynarii:

I. POSTULATY

PRACOWNIKÓW INSPEKCJI WETERYNARYJNEJ

Domagamy się:

1. Zwiększenia zatrudnienia w inspektoratach weterynaryjnych do poziomu zapewniającego obsadę kadrową we wszystkich działach zgodnie z zarządzeniem nr 11 Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19.04.04. r. w sprawie organizacji wojewódzkich, powiatowych i granicznych inspektoratów weterynarii (Dz. Urz. MR i RW z dn. 26 kwietnia 2004 r.),



oraz uzupełnienia etatowego i wyposażenia sprzętowego Zakładów Higieny Weterynaryjnej.

2. Wydzielenia Inspekcji Weterynaryjnej wraz z oddzielnym budżetem z administracji zespolonej na szczeblu wojewódzkim, a tym samym jej pełną pionizację.

3. Rezygnacji z utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności według założeń aktualnego projektu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

4. Podniesienia od 1 czerwca 2007 roku wynagrodzeń pracowników Inspekcji Weterynaryjnej do 50% wykorzystania mnożnika kwoty bazowej.

5. Dokonania koniecznych zmian w rozporządzeniach Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie opłat i wynagrodzeń za czynności zlecone urzędowym lekarzom weterynarii przez Powiatowych Lekarzy Weterynarii.

6. Uregulowanie zasad zawierania umów pomiędzy Powiatowymi Lekarzami Weterynarii a urzędowymi lekarzami weterynarii zgodnie z oczekiwaniami środowiska i obowiązującym prawem.

II. POSTULATY LEKARZY WETERYNARII WOLNEJ PRAKTYKI WYKONUJĄCYCH CZYNNOŚCI URZĘDOWE
 Domagamy się:



1. Zmiany art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej zgodnie z uchwałą Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej nr 57/2006/IV, tak aby Powiatowy Lekarz Weterynarii mógł zawierać umowy również z lekarzami weterynarii w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt, a tym samym, aby przestała być łamana ustawa o zakładach leczniczych dla zwierząt oraz ustawa Prawo farmaceutyczne.

2. Koszty dojazdu i zużytych materiałów medycznych w czasie realizacji czynności urzędowych przez lekarza weterynarii wolnej praktyki nie powinny być obciążone podatkiem dochodowym i składkami na fundusz zdrowotny.

3. Nowelizacji rozporządzeń Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi:

- z dnia 2 sierpnia 2004 roku w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarza weterynarii i inne osoby wyznaczone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii,

- z dnia 15 grudnia 2006 roku w sprawie ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej, aby:

- wysokość opłat za wykonywanie czynności urzędowych określonych w załączniku nr 1 ww. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 sierpnia 2004 roku nie mogły być niższe od faktycznie poniesionych kosztów przez Inspekcję Weterynaryjną, rozliczonych według obowiązującej stawki godzinowej,

- stawki opłat i wynagrodzeń za prace wykonywane w godzinach 18.00-6.00 i w dni wolne od pracy powinny być zwiększone o 50% w stosunku do stawek podstawowych.

Domagamy się też zwołania konferencji uzgodnieniowej w celu omówienia innych szczegółowych zapisów ww. rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

4. Przywrócenia w obrocie krajowym obowiązku zaopatrywania bydła i trzody chlewnej w weterynaryjne świadectwa zdrowia w związku z podjęciem przez Polskę programów zwalczania choroby Aujeszkyego świń oraz rozszerzonego zwalczania enzootycznej białaczki bydła.

Jeszcze wcześniej przed manifestacją w Warszawie środowisko weterynaryjne w całej Polsce w sposób jednoznaczny poparło ww. postulaty. W województwie śląskim 258 lekarzy weterynarii wyraziło dla nich poparcie składając imienne podpisy pod listą naszych żądań. Poniżej w tabeli przedstawiono liczbę lekarzy weterynarii, którzy złożyli stosowne podpisy.

Wszystkie listy z podpisami przekazano ze Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej do Ogólnopolskiego Komitetu Prote-

stacyjnego Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej i Urzędowych Lekarzy Weterynarii w Warszawie.

W dniu 17 kwietnia br. dwa autokary z uczestnikami manifestacji wyruszyły do Warszawy. Pierwszy o godz. 4.20 z Bielska-Białej i drugi o godz. 5.00 z Zawiercia. Na trasie w czasie kolejnych przystanków zabierano kolejnych pasażerów. Wszelkie informacje o organizacji i przebiegu manifestacji, trasie przemarszu, regulaminie manifestacji, postulatach itd. przesyłano wcześniej do powiatowych inspektoratów oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Katowicach. Były one również dostępne na naszej stronie internetowej. Ogółem w Warszawie w manifestacji uczestniczyło 55 przedstawicieli Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej (w tabelce poniżej zestawienie uczestników z poszczególnych rejonów).

Wśród naszych przedstawicieli, Warszawie byli zarówno lekarze weterynarii zatrudnieni w Inspekcji Weterynaryjnej, jak i lekarze weterynarii - praktycy. Była to wyjątkowa okazja dla zademonstrowania jedności środowiska zawodowego lekarzy weterynarii.

Nazwa jednostki	Liczba lekarzy weterynarii popierających (w sposób pisemny) postulaty Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego	Liczba uczestników manifestacji w dniu 17.04 2007 r. w Warszawie
WIW Katowice	9	1
ZHW Katowice	9	0
PIW Będzin	40	1
PIW Bielsko-Biała	25	7
PIW Cieszyn	21	4
PIW Częstochowa	10	8
PIW Gliwice	3	0
PIW Katowice	15	4
PIW Kłobuck	16	2
PIW Lubliniec	13	0
PIW Myszków	11	2
PIW Pszczyna	4	1
PIW Racibórz	16	1
PIW Rybnik	8	5
PIW Tarnowskie Góry	5	0
PIW Tychy	20	3
PIW Wodzisław Śląski	4	2
PIW Zawiercie	6	12
PIW Żywiec	22	2
Ogółem	258	55

W najbliższym czasie będziemy oczekiwać efektów warszawskiej demonstracji. Wiemy już, że na nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium KRL-W i Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej i Urzędowych Lekarzy Weterynarii po spotkaniu z MRiRW Andrzejem Lepperem w dniu 14 kwietnia 2007 r. zostały powołane następujące zespoły problemowe:

I. Zespół ds. Ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej:

- Tadeusz Jakubowski - przewodniczący
- Konstanty Klusek
- Julian Kruszyński
- Marek Mastalerek
- Jerzy Smogorzewski
- Krzysztof Strawa
- Mirosław Tomaszewski

II. Zespół ds. zmiany rozporządzeń MRiRW:

- w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynno-





ści wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej,

- w sprawie *warunków i wysokości wynagrodzenia* za wykonywanie czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii:

- Krzysztof Matras – przewodniczący
- Julian Kruszyński
- Jacek Łukaszewicz
- Andrzej Moskal
- Piotr Skrzypczak
- Jerzy Smogorzewski
- Jacek Sośnicki

III. Zespół ds. opracowania budżetu zadaniowego dla Inspekcji Weterynaryjnej:

- Mirosław Tomaszewski – przewodniczący
- Andrzej Borowski
- Katarzyna Gaworska-Raszczyk
- Bogusław Knaflewski

- Tamara Kostrzewa
- Krzysztof Strawa
- Jerzy Smogorzewski
- Telesfor Walterbach

IV. Zespół ds. nowelizacji i zmian ustaw weterynaryjnych w parlamencie:

- Tadeusz Jakubowski - przewodniczący
- Zdzisław Jabłoński
- Julian Kruszyński
- Marek Mastalerek
- Jerzy Smogorzewski
- Piotr Skrzypczak
- Krzysztof Strawa
- Stanisław Winiarczyk

V. Zespół ds. przyszłego umocowania Inspekcji Weterynaryjnej:

- Tadeusz Jakubowski - przewodniczący
- Krzysztof Ankiewicz
- Maciej Gajęcki
- Igor Hutnikiewicz
- Witold Preiss
- Krzysztof Strawa
- Mirosław Tomaszewski
- Jerzy Smogorzewski

O atmosferze przed dniem protestu w Warszawie i jego zasadniczym celu niechaj również świadczy pismo wystosowane do wicepremiera Andrzeja Leppera przez prezesa Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej:

*Ogólnopolski Komitet Protestacyjny
Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej
Urzędowych Lekarzy Weterynarii
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
Ogólnopolskiego Zw. Zaw. Lekarzy Weterynarii IW
Sekcji Krajowej Pracowników Weterynarii NSSZ „Solidarność”
Stowarzyszenia Lekarzy Weterynarii Wolnej Praktyki „Medicus Veterinarius”*

Warszawa, 17 kwietnia 2007 r.
KRLW/064/05/07

Pan
Andrzej Lepper
Wicepremier
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Premierze,

Służba weterynaryjna odgrywa kluczową rolę w ochronie zdrowia zwierząt i zdrowia publicznego. Te zadania mogą być należycie wypełnione jedynie przy adekwatnym finansowaniu i wystarczającej obsadzie kadrowej. Światowa Organizacja do spraw Zdrowia Zwierząt (OIE) uznaje służbę weterynaryjną za globalne dobro publiczne, dlatego unowocześnienie i dofinansowanie naszej Inspekcji należy uznać za priorytetową sprawę wagi państwowej. Obecny stan może doprowadzić do sytuacji, w której powstanie nie tylko realne zagrożenie epizootyczne dla zdrowia zwierząt i obywateli naszego kraju, dla krajów sąsiadujących i naszych międzynarodowych stosunków handlowych. Narastające problemy w funkcjonowaniu Inspekcji Weterynaryjnej i urzędowych lekarzy weterynarii doprowadziły do zawiązania Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego urzędowych lekarzy weterynarii i pracowników Inspekcji Weterynaryjnej, Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Weterynarii IW, Sekcji Krajowej Pracowników Weterynarii NSSZ „Solidarność” i Stowarzyszenia Lekarzy Weterynarii Wolnej Praktyki „Medicus Veterinarius”. Nasze działania mają na celu zwrócenie uwagi na sytuację, w której zdrowie całego narodu zależy w dużej mierze od dobrze wykonywanej pracy niewielkiej grupy dobrze wykwalifikowanych lekarzy weterynarii, którzy kontrolują cały sektor produkcji zwierzęcej, w tym zwalczają choroby zakaźne oraz sprawują nadzór nad produkcją i obrotem środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego w kontekście szeroko pojętego zdrowia publicznego. Skala znaczenia służby weterynaryjnej ujawniła się w okresie dostosowania polskiego rolnictwa do norm europejskich w czasie poprzedzającym przystąpienie naszego państwa do Unii Europejskiej. Wtedy to okazało się, że większość zadań w zakresie rolnictwa wiązała się bezpośrednio z weterynarią. Tylko nieliczni z wielomilionowej rzeszy konsumentów są świadomi tego, iż każda szklanka mleka, plaste-

rek wędliny, tabletki leku czy kosmetyki są bezpieczne dzięki działaniom służby weterynaryjnej. Na przestrzeni ostatnich lat kolejne rządy obarczały Inspekcję Weterynaryjną w Polsce nowymi zadaniami w zakresie sprawowanego nadzoru, nie przeznaczając na ich realizację stosownych środków. To doprowadziło do zmniejszenia zatrudnienia, dekapitalizacji substancji materialnej jednostek organizacyjnych i zmniejszenia efektywności jej działania w nowych warunkach. Zwracamy też uwagę, że usytuowanie Inspekcji Weterynaryjnej w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwarza konflikt interesów wynikający z sytuacji, w której organy Inspekcji Weterynaryjnej sprawujące nadzór i kontrolę podlegają resortowi reprezentującemu interesy kontrolowanych producentów. Projekty utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności powstające w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzą do umniejszenia znaczenia Inspekcji Weterynaryjnej, co może mieć bardzo negatywne skutki dla międzynarodowego obrotu zwierzętami i artykułami pochodzenia zwierzęcego. Nasze postulaty spotkały się z masowym poparciem zarówno pracowników Inspekcji Weterynaryjnej jak i lekarzy weterynarii i ich ustawowych reprezentantów to jest Zjazdów Okręgowych i Okręgowych Izb Lekarsko-Weterynaryjnych.

Szanowny Panie Premierze,

My, lekarze weterynarii będący pracownikami administracji rządowej – w trosce o prawidłową realizację powierzonych nam zadań i godne życie – prosimy o przyjęcie naszej delegacji w dniu 17.04.2007 r. w godzinach 14:00 – 15:00, kiedy to będziemy manifestować pod Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi celem wręczenia Panu Marszałkowi naszych postulatów. Równocześnie informujemy, że nasza manifestacja nie jest wymierzona przeciwko komukolwiek, natomiast jest to działanie dla dobra Państwa i jego obywateli.

Z poważaniem,
W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego
Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej i Urzędowych
Lekarzy Weterynarii
Dr Tadeusz Jakubowski
Prezes Krajowej Rady
Lekarsko-Weterynaryjnej

Od pracy ww. zespołów, pracy Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej i okręgowych izb lekarsko-weterynaryjnych będą również zależały rezultaty naszych działań. Wszyscy mamy nadzieję, że nasze postulaty zostaną właściwie odczytane i zrozumiane, a co najważniejsze przyjęte do realizacji.

Michał Konopa

NIE O WETERYNARII...

Kambodża - właściwie Królestwo Kambodży to państwo położone w płd.-wschodniej Azji, w dorzeczu dolnego Mekongu. W Polsce kraj ten kojarzony jest zwykle z reżimem Czerwonych Khmerów i Pol Potem, rzadziej z Angkor Wat.

Przekraczamy granicę Wietnam-Kambodża wykupując za 20 USD wizę turystyczną, wsiadamy do niewielkiego autobusu zajmując wszystkie miejsca i jedziemy zobaczyć kraj dopiero



od niedawna dostępny dla turystów (właściwie do 1998 roku działała tu partyzantka ukrywająca się w dżungli). W przejściu kierowca piętrowo układa nasze plecaki (w czasie podróży wsiąść można ewentualnie przez okno). Jest bardzo ciepło, po kilku minutach przyklejamy się do plastikowych siedzeń, w trakcie jazdy teoretycznie działa klimatyzacja (czyli nawiew niekoniecznie odczuwalny w tylnej części pojazdu), więc okna mają być zamknięte. W drodze autobus psuje się tylko raz i po otwarciu okien okazuje się, że na zewnątrz jest tak samo gorąco jak wewnątrz, a dodatkowo unoszą się tumany kurzu.

Docieramy do Phnom Penh - stolicy Kambodży. Tutaj „obowiązkowo” zwiedza się Pałac Królewski i Srebrną Pagodę z 1902 roku. Świątynia ta, zwana też Pagodą Szmaragdowego Buddy (Wat Preah Keo), ma podłogę wyłożoną pięcioma tysiącami jednokilogramowych płytek ze srebra, a wewnątrz stoi szczeroloty, naturalnych rozmiarów, posąg króla Norodoma, ozdobiony około dziewięcioma tysiącami diamentów - złośliwi twierdzą, że w tym miejscu znajduje się połowa całego majątku narodowego Kambodży. W najwyższym punkcie miasta wznosi się Wat Phnom - świątynia z niesamowitą atmosferą, przesyconą zapachem kadzidełek, w której Khmerowie tłumnie modlą się o szczęście (88% ludności wyznaje buddyzm), nie zwracając nawet uwagi na turystów z aparatami fotograficznymi.

Dla mnie miejscem, którego nigdy nie zapomnę jest Muzeum Tuol Sleng. W maju 1976 roku reżim Pol Pota przegna-



czył budynki istniejącej tu wcześniej szkoły na więzienie. Przechodzi się przez klasy, które były miejscami przesłuchań... Klasy, w których drewnianymi ściankami lub murkami z cegieł wydzielono cele - z łańcuchami przymocowanymi do podłogi. Parter jednego z budynków zajmują gabloty ze zdjęciami ludzi,



którzy zostali tam zamęczeni (wszystko było dokładnie dokumentowane). Nawet jeśli ktoś przeżył pobyt w więzieniu (średnio 2-4 miesiące), zostawał wywieziony na tzw. pola śmierci - 14 km od Phnom Penh w Choeung Ek. W tym miejscu w latach osiemdziesiątych w stupie - kaplicy, za szkłem ułożono 8 tysięcy czaszek ekshumowanych z masowych grobów... Do Tuol Sleng mógł się dostać każdy, a takich więzień było wiele na terenie całego kraju.

Przez kilka lat rządów Czerwonych Khmerów wymordowano całą inteligencję, prześladowano mniejszości narodowe (likwidowano całe rodziny razem z nowo narodzonymi dziećmi). Powodem dostania się do więzienia bywało np. noszenie okularów... Według różnych źródeł zginęło od 1 do 3 milionów ludzi. Sprawcy zbrodni ludobójstwa właściwie nie zostali ukarani. Po śmierci Pol Pota w 1998 roku wielu przywódców zaprzestało walki w zamian za amnestią. Bardzo trudno uwierzyć, że ci mili, uśmiechnięci i sympatyczni Khmerowie to ten sam



naród, który 30 lat wcześniej wymordował prawie jedną trzecią ludności swojego kraju (bo przecież Pol Pot nie zrobił tego sam), na oczach świata zresztą.

Z Phnom Penh autobusem jedziemy wzdłuż Jeziora Tonle Sap do Siem Reap - małego miasteczka, które jest bazą do zwiedzania Angkoru. Angkor było stolicą imperium Khmerów, które w czasach swojej świetności w XI -XIII wieku obejmowało prawie cały Półwysep Indochiński. Państwo Khmerów powstało w IX wieku na zjednoczonych ziemiach Czenli i Funanu (przez królestwo Funanu przebiegał wielki szlak handlowy z Indii do Chin - I-VI w n.e.). W hinduistycznych świątyniach Angkoru widać bardzo silny wpływ indyjskiej kultury.

Najbardziej znana Angkor Wat - symbol Kambodży (jej wizerunek jest m.in. na banknotach) - to jedna z wielu świątyń. Jest przepiękna i uznawana za największą sakralną budowlę na świecie. Mnie najbardziej zachwycała niesamowita świątynia Bayon, którą zwiedza się pod czujnym „spojrzeniem” dwustu

szesnastu kamiennych twarzy Awalokiteśwary.

Z kolei świątynię Ta Prohm „z widzenia” znają fani filmowej Lary Croft - tu kręcono zdjęcia do Tomb Raider - ogromne wrażenie robią drzewa, których korzenie spływają po świątynnych murach. Angkor można by zwiedzać i przez dwa tygodnie, a i tak zostałyby coś do zobaczenia...

Podróż do granicy z Tajlandią była niesamowita - spora część drogi okazała się nieutwardzona, jechaliśmy samochodami o wzmocnionym podwoziu, ale po takich dziurach, że nie

było mowy o drzemce i w takich tumanach kurzu, że zastanawialiśmy się co widzi kierowca (skoro my niewiele). Ciekawostką jest to, że auto zostało pewnie kupione w Tajlandii (kierownicę ma po prawej stronie) i przy prawostronnym ruchu, żeby sprawdzić, czy można cokolwiek wyprzedzić musieliśmy prawie całkiem wyjechać na drugi pas ruchu.

Po tej przygodzie pożegnaliśmy się z Kambodżą.

Zwiedzała, podziwiała, zdjęcia robiła i opisała lek. wet. Barbara Gruca, Tarnowskie Góry.

POD PARAGRAFEM (KU PRZESTRODZE) — CZĘŚĆ 2

W niniejszym Biuletynie kontynuujemy rozpoczęty w numerze 49 cykl pod tytułem „POD PARAGRAFEM”, a dotyczący orzeczeń Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego.

I tak, podczas kwietniowych sesji sąd orzekł:

§ Po rozpoznaniu sprawy dwóch lekarzy weterynarii obwinionych o to, że wadliwie wykonali zespolenia rany pęcherza moczowego, co skutkowało nieszczelnością pęcherza i przesączaniem moczu do jamy brzusznej oraz rozwinięciem mocznicy, co w efekcie doprowadziło do pogorszenia stanu zdrowia i zejścia zwierzęcia - uznał lekarzy weterynarii **winnymi** i orzekł karę **upomnienia** zgodnie z art. 46, ust. 1, pkt. 1 Ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) dla każdego z nich. Sąd dodatkowo obciążył obwinionych lekarzy weterynarii kosztami postępowania po 260 złotych (słownie: dwieście sześćdziesiąt złotych). Wyrok jest prawomocny.

§ Po rozpoznaniu sprawy trzech lekarzy weterynarii obwinionych o to, że dopuścili się wykonywania usług lekarsko-weterynaryjnych w niezarejestrowanych zakładach dla zwierząt, tj. dopuścili się przewinienia z art. 45 Ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) oraz przepisów Ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt z 18 grudnia 2003 (Dz.U. nr 11, poz. 95), uznał lekarzy weterynarii **winnymi** i orzekł karę **upomnienia** każdemu z nich oraz dodatkowo obciążył kosztami postępowania w wysokości 263 złote (słownie dwieście sześćdziesiąt trzy złote), i dwa razy 539,30 złotych (słownie pięćset trzydzieści dziewięć złotych 30/100). Wyrok jest prawomocny.

W trzech przypadkach Okręgowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny wydał postanowienia, które podlegają zaskarżeniu w ciągu 7 dni od daty ich otrzymania. Postanowienia na dzień dzisiejszy prawomocne, gdyż żadna ze stron nie wniosła stosownego zażalenia. A były to następujące sprawy:

§ Sąd po rozpoznaniu sprawy lekarza weterynarii obwinionego o to, że w trakcie kontroli wykonywanej w zakładzie leczniczym dla zwierząt zachował się w stosunku do osoby kontrolującej nieetycznie, wskutek czego dopuścił się przewinienia określonego w art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) w związku z naruszeniem art. 4, 19 pkt 1. ww. ustawy, że

wskazaniem na Kodeks Etyki i Deontologii Weterynaryjnej, art. 132 ustawy Prawo Farmaceutyczne (Dz.U. z 2004 r., nr 53, poz. 533 z późn. zmianami) oraz art. 222, § 1 Kodeksu karnego (Dz. U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 z późn. zmianami) uwzględnił wniosek strony obwinionej, zgłoszony przez obrońcę i działając zgodnie z § 7 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (Dz.U. z 1993 r., nr 79, poz. 371 z późn. zmianami) **postanowił zawiesić** postępowanie w sprawie do czasu rozstrzygnięcia postępowania karnego toczącego się w Sądzie Rejonowym w Chorzowie w tej samej sprawie, a dalsze postępowanie prowadzić w innym składzie orzekającym.

§ Sąd po rozpoznaniu sprawy lekarza weterynarii obwinionego o to, że dopuścił się przewinienia zawodowego, tj. że nieprawidłowo prowadził dokumentację leczenia psa, ponieważ właściciel psa nie stawiał się na rozprawę w dniu wyznaczonym, a sąd uznał, że wskazane jest przesłuchanie skarżącego w sprawie, **postanowił więc odroczyć** sprawę i wyznaczyć nowy termin rozprawy, o którym to terminie powiadomić skarżącego.

§ Sąd po rozpoznaniu sprawy lekarza weterynarii obwinionego o to, że jako kierownik gabinetu weterynaryjnego nie pełni nadzoru nad pracą technika weterynarii oraz nie prowadzi dokumentacji w postaci książki leczenia zwierząt oraz rejestru psów zaszczepionych przeciwko wściekliźnie, wskutek czego dopuścił się przewinienia określonego w art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) w związku z naruszeniem przepisów o wykonywanie zawodu lekarza weterynarii, po wysłuchaniu zarzutów przedstawionych przez zastępcę Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz zapoznaniu się z dokumentacją **podjął decyzję o odroczeniu rozprawy** i zwróceniu dokumentów rzecznikowi w celu ich uzupełnienia. Sąd uznał, iż brakujące dokumenty są istotnym elementem, aby prawidłowo rozpoznać sprawę. Sąd orzekając na podstawie oceny całokształtu dowodów zebranych w toku postępowania, uwzględnia okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego lekarza weterynarii, a w przypadku braku istotnych dla sprawy dokumentów sąd musiał wydać postanowienie o odroczeniu sprawy i wyznaczeniu nowego jej terminu.

Na koniec ponownie dla przypomnienia i ku przestrodze konsekwencje kar:

Art. 51, ust. 1 (Ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych - Dz.U. z 2002 r. nr 187, poz. 1567 z późn. zmianami) *Kary nagany i zawieszenia prawa wykonywania zawodu pociągają za sobą utratę prawa wybieralności do organów izb lekarsko-weterynaryjnych do czasu usunięcia z rejestru ukaranych wzmianki o ukaraniu.*

Art. 60, ust. 1 (też ustawy) *Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna prowadzi rejestr ukaranych.*

Art. 60, ust. 2 *Usunięcie z rejestru wzmianki o ukaraniu*

następuje z urzędu po upływie: 1) trzech lat od daty uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu karą upomnienia lub nagany.

Art. 65 ustawy *Nieopłacone w terminie składki członkowskie i koszty postępowania w sprawach odpowiedzialności zawodowej podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.*

*Na podstawie orzeczeń Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego, Ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izb lekarsko-weterynaryjnych, pod bacznym okiem przewodniczącego sądu opracowała
Magdalena Górską. Katowice, 18.05.2007 r.*

MARKETING: OBSŁUGA KLIENTA (CUSTOMER SERVICE)

Lojalność klientów staje się miarą kapitału intelektualnego naszej firmy.

Tak jak pisałem w „Projektach lojalnościowych”, nastąpiła era wiedzy. Era industrialna dobiegła końca. Dobra materialne straciły na znaczeniu w porównaniu z wiedzą pracowników - prawdziwym kapitałem firmy. Czym jest zatem nowa jakość konkurencyjności obsługi klienta? Gdy kapryśny klient domaga się dziś nie tylko wysokiej jakości produktu, niskiej ceny, ale również miłej, profesjonalnej, wrażliwej na jego potrzeby obsługi. Pragnie on, by personel się do niego uśmiechał, słuchał jego skarg, realizował natychmiast reklamacje, odpowiadał szybko na telefony czy emaile. Czy jesteśmy w stanie sprostać i dostarczyć klientowi obsługę najwyższej jakości? „Rozbestwieni” do granic klienci pragną nie tylko dobrego i po przystępnej cenie produktu (co do niedawna wystarczało), ale chcą być obsługiwani kompetentnie, szybko, miło, z troską i z uśmiechem.

Ta nowa jakość to *Customer Service*. Pod pojęciem tym należy rozumieć całą gamę aktywności i kontaktów pomiędzy klientem a firmą. To każde działanie firmy zorientowane na klienta, pozwalające go obsłużyć, utrzymać i usatysfakcjonować. To również wszystkie działania pozwalające utrzymać kontakt z klientami w okresie pomiędzy wizytami.

Konkurowanie coraz częściej sprawdza się w sferze jakości obsługi klienta. Lojalności nie można zbudować bez najwyższej jakości obsługi klienta. Kładziemy zatem nacisk na efektywną selekcję personelu mającego bezpośredni kontakt z klientami (tzw. *personel liniowy - front line personnel*). Kultura organizacyjna, zapewniająca realizację działań zorientowanych na obsługę klienta opierać się musi na permanentnym treningu i motywowaniu personelu liniowego oraz zarządzaniu infrastrukturą i procesami wspomagającymi obsługę klienta. Kluczowa w tych zmaganiach jest postawa kierownika zakładu weterynaryjnego, ponieważ tę postawę przyjmą również pracownicy.

Podstawowe dla osiągnięcia zadowalającego efektu *customer service* w naszym zakładzie jest zarządzanie procesami obsługi klienta. Te procesy to działania systemowe pozwalające nam na ocenę satysfakcji klienta. Satysfakcja klienta przekłada się wprost na lojalność. *A lojalność klientów staje się miarą kapitału intelektualnego naszej firmy.*

Wiedza i umiejętności mają charakter strategiczny, a więc wytwarzają takie wartości, za które klient chce zapłacić, a co najważniejsze wiedza i umiejętności pracowników mogą być

unikalne, to znaczy, że inne firmy ich nie posiadają. W większość firm (zakładów weterynaryjnych) podchodzi się do tego doraźnie, brakuje nam działań systemowych i strategicznych.

Przyjrzyjmy się, jak powinien wyglądać *flowchart obsługi klienta*. Klient od samego początku znajduje się pod opieką personelu posiadającego pożądane cechy osobowości. W recepcji musi pracować miła, uśmiechnięta i bardzo dobrze zorganizowana osoba. Jej umiejętności nawiązania i podtrzymania kontaktu z klientem, jak również budowania synergii zachodzących procesów obsługi są decydujące. Również oceny poziomu satysfakcji klienta najlepiej jest dokonać przy wykorzystaniu recepcji. Rosnące znaczenie *customer service* odzwierciedlają statystyki amerykańskie, które podają, że z powodu niskiej jakości obsługi klienta do konkurencji przechodzi nawet do 70% klientów. Jasne jest, że w zakładzie weterynaryjnym decydujące znaczenie ma jakość usług medycznych. Z poziomu klienta ważne jest, czy w leczeniu jego zwierzęcia zaszła oczekiwana poprawa stanu zdrowia. *Customer service* jest zatem narzędziem marketingowym, które wykorzystujemy jako źródło przewagi konkurencyjnej przy założeniu, że jakość usług medycznych jest znakomita.

Następny krok w budowaniu *customer service* to dodawanie do podstawowej usługi medycznej usług dodatkowych, możemy to nazwać *różnicowaniem produktów i usług*. Mieści się w tym pojęciu: leczenie stacjonarne, wizyty domowe, sklep z artykułami zoologicznymi, salon kosmetyczny dla psów itp. Wszystkie pomysły są dobre pod warunkiem, że zróżnicowanie prowadzi do zwiększonej liczby punktów kontaktu z klientem. Niezbędnym do budowania rozległej systemowej struktury *customer service* jest wykorzystanie w zarządzaniu technologii cyfrowej. Tylko właściwe wykorzystanie posiadanych baz danych oraz sprawny system przyjmowania skarg i zażaleń, pozwoli nam odkryć, na którym etapie obsługi kryje się określone niebezpieczeństwo - *możliwości spartolenia sprawy*.

Na zakończenie, aby nie koncentrować się głównie na posługiwaniu się komputerem, zwróć uwagę na typowe błędy popełniane przez pracowników wg Global Business QMS-Press:

- zakładamy z góry, że klient nigdy nie zrezygnuje z naszej usługi (*każdy klient ma opcje, nawet jeśli nie zdajemy sobie z nich sprawy*);
- posługiwanie się żargonem zawodowym w rozmowach

z klientem (*i – co gorsze – oczekiwanie, że klient go zrozumie*);

- mówienie z prędkością karabinu maszynowego (*co zmusza klienta do prośby o powtórzenie wyjaśnień*);
- udzielanie krótkich, suchych odpowiedzi;
- brak własnej inicjatywy w załatwianiu skarg klientów;
- lekceważący stosunek do klientów;
- stwarzanie wrażenia osoby niezwykle zajętej inną pracą (*rozmowy ze współpracownikami lub chowanie się za stertą „papierów”*);
- przerywanie klientowi lub brak oznak aktywnego słuchania;

- wydawanie pośpiesznych sądów o finansowych możliwościach klienta;
- nadmierny subiektywizm i osobiste uprzedzenia (*np. ocena klienta po wyglądzie*);
- wdawanie się w spór z klientem.

Zapamiętaj, jeśli przeanalizujesz, a następnie wyeliminujesz wszystkie błędy obsługi klienta, uzyskasz efekt: 99% w pełni zadowolonych klientów

luty 2007 *Dzidek*
sjadczak@interia.pl

Z HISTORII IZBY

ZJAZDY KRAJOWE i OKRĘGOWE

(Dalsza część materiałów opublikowanych w nr. 41 naszego Biuletynu)

ZJAZD KRAJOWY:

VI KRAJOWY ZJAZD LEKARZY WETERYNARII Toruń 15 – 17 czerwca 2005 r.

Nasi delegaci to: Andrzej Alweil, Zenon Dobija, Beata Fulińska, Wiesław Jadanowski, Michał Konopa, Bogusław Kubica, Zbigniew Krysztofiak, Mirosław Lański, Violetta Olender, Krzysztof Orlik, Jan Skrzypiec, Jerzy Smogorzewski, Andrzej Szlichta, Mirosław Tomaszewski, Daniel Wierzbinka. Gościem Zjazdu był Józef Gomółka.

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Zjazdu był Mirosław Tomaszewski, w Prezydium Zjazdu zasiadał Jerzy Smogorzewski (z-ca przewodniczącego), a w Komisji Skrutacyjnej uczestniczył Wiesław Jadanowski.

Do organów Krajowej Izby zostali wybrani:

- do Krajowej Rady M. Tomaszewski (został wiceprezsem KR) i Jerzy Smogorzewski,
- do Krajowej Komisji Rewizyjnej - M. Lański,
- do Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego – A. Alweil,
- Zastępcą Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej – Zb. Krysztofiak.

Odnaczenia państwowe otrzymali:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – Józef Gomółka,
- Srebrny Krzyż Zasługi – Bogusław Kubica,
- Odznakę resortową „Za zasługi dla rolnictwa” otrzymali: J. Skrzypiec, Anna Spyra.

ZJAZDY OKRĘGOWE;

XV OKRĘGOWY ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY

Katowice 18 marca 2005 r. (Dom Lekarza)

W Zjeździe uczestniczyło 85 delegatów (na 90 wybranych)

Gośćmi Zjazdu byli: prezes Krajowej Izby – dr Bartosz Wienicki, prezes Czeskiej Izby Lekarsko-Wet. – dr Jaromil Sosna.

Prezydium Zjazdu:

- Przewodnicząca – Beata Fulińska,
- Z-cy przewodniczącego – B. Kubica, J. Skrzypiec,
- Sekretarze – Maria Heluszka, Katarzyna Stachura.

Komisje zjazdowe:

- Mandatowa – Maciej Spyra, Andrzej Szlichta,
- Regulaminowa – Andrzej Alweil, Michał Konopa,

- Uchwał i wniosków – Mirosław Lański, Ewa Wtorek, Andrzej Hosz, Tadeusz Hałaczkiwicz,
- Wyborcza – Zbigniew Krysztofiak, Halina Kołacz, Mariusz Grzesiczek,
- Skrutacyjna I - Zb. Blimke, R. Pelon, J. Gewalt, K. Dąbrowski, W. Jadanowski, G. Tokarczyk,
- Skrutacyjna II - M. Lewicka, A. Hosz, W. Maśka, W. Gryniuk, A. Pajda, M. Machoj, B. Sułkowska, B. Zieliński, M. Żurawski.

Zjazd dokonał wyboru:

- Prezesa - wybrano dr. Michała Konopę (trzecia kadencja)
- Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej - wybrano Mirosławę Lewicką,
- 15 członków Okręgowej Rady,
- 5 członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej,
- 9 członków Okręgowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego,
- 16 Delegatów na VI Krajowy Zjazd w Toruniu.

W trakcie Zjazdu zostały wręczone Odznaki Honorowe „Meritus” – „Zasłużony dla Samorządu Lekarsko-Weterynaryjnego” następującym osobom: dr Mirosław Kuźnicki, Anna Spyra, Marek Wieniawa-Narkiewicz, Zbigniew Krysztofiak, Mirosław Tomaszewski, Daniel Wierzbinka.

Uchwałą Zjazdu składka miesięczna pozostała na dotychczasowym poziomie.

XVI OKRĘGOWY ZJAZD SPRAWOZDAWCZY

17 marca 2006 r. Szczyrk (Orle Gniazdo)

Gośćmi Zjazdu byli:

Przedstawiciel Wojewody Śląskiego p. Jan Gwóźdź,
Przedstawiciel Krajowej Rady – skarbnik P. Skrzypczak.

- Prezes Izby Dolnośląskiej dr Jan Dorobek,
- Prezes Izby Opolskiej Tomasz Pięknik,
- Wojewódzki Lek. Wet. w Katowicach Tadeusz Sarna.

Prezydium Zjazdu;

- Przewodnicząca - Beata Fulińska;

- Z-cy przew. – Jan Skrzypiec, Jordan Zawadzki,
- Sekretarze – J. Gewald, W. John.

Komisje zjazdowe:

- Mandatowa - B. Gruca, M. Spyra,
- Regulaminowa - M. Lański, K. Dąbrowski, A. Alweil.
- Uchwał i wniosków - M. Lewicka, B. Kubica, M. Grzesiczek.

Zimowa aura wpłynęła ujemnie na frekwencję delegatów.

XVII OKRĘGOWY ZJAZD SPRAWOZDAWCZY 24 marca 2007 r. Katowice (Dom Lekarza)

Goście Zjazdu:

- Wicewojewoda Śląski Artur Warzocha,
- Przedstawiciel Głównego Insp. Wet. Janusz Związek,
- Poseł na Sejm RP p. Stanisław Szweda,
- Woj. Lek. Wet. w Katowicach Tadeusz Sarna,
- Seniorzy zawodu – Alina Dulęba, Jan Szczerbak.

Prezydium Zjazdu:

- Przewodnicząca - Beata Fulińska,
- Z-cy przew. - J. Skrzypiec, J. Zawadzki,
- Sekretarze - W. John, P. Ścigała.

Komisje zjazdowe:

- Mandatowa – M. Heluszka, W. Jadanowski, M. Spyra,
- Regulaminowa - M. Gryniuk, B. Kubica, T. Wysocki,
- Uchwał i wniosków - H. Kołacz, A. Hosz, M. Lański.

Zjazd zajął stanowisko w sprawie przygotowywanego projektu lek. wet., a także w sprawie innych problemów naszego zawodu. Obniżono składkę miesięczną emerytów i rencistów niewykonyjących zawodu, a pragnących być członkami Izby – do 10,00 zł.

Andrzej Szlichta

RÓWNOŚĆ — LOJALNOŚĆ

Lubimy być malkontentami. Narzekanie jest jedną z charakterystycznych cech przeciętnego Polaka, a że nieprzeciętnych ludzi u nas niedostatek, to „narzekactwo” ma się u nas znakomicie. Cecha „narzekactwa” nie ominęła także środowiska weterynaryjnego, bo niby dlaczego mielibyśmy odbiegać od przeciętności. Przecież posiadanie wyższego wykształcenia wcale nie chroni ani przed przywarą, ani nie przysparza automatycznie zdrowego rozsądku. Państwo polskie rezygnując z części swoich uprawnień (bez względu na powód tej rezygnacji) przekazało pewne uprawnienia samorządowi zawodowym, w tym także samorządowi lekarzy weterynarii. Cały czas istnieją różnice zdań, czy jest to sukces, czy niepowodzenie tych grup zawodowych. Moim zdaniem w zdrowym, demokratycznym państwie jest to wyróżnienie i niepowtarzalna szansa na kształtowanie swojego zawodowego środowiska w najszerszym znaczeniu tego pojęcia.

Patrząc na „młodą polską demokrację” można mieć szereg zastrzeżeń do tego sukcesu, ale myślę, że na podstawie obserwacji zdarzeń i ich konsekwencji można być nieśmiałym optymistą. (Przed operacją pacjent pyta lekarza: - Panie doktorze, czy wykonywał Pan już takie operacje? Lekarz na to: ależ oczywiście, wiele razy. Pacjent: No i co? Lekarz: W końcu kiedyś musi się udać!!!). Uważam, że jest zbyt mała i słaba świadomość społeczna, w tym także wśród lekarzy weterynarii, pokazująca i dająca odczuć, jak z mechanizmów samorządności można korzystać i wykorzystywać je dla swoich ogólnozawodowych celów.

Jedną z czynności, które oddano w ręce samorządu lekarzy weterynarii jest rejestracja i ewidencjonowanie zakładów leczniczych dla zwierząt. Ustawa dotycząca tych uprawnień i zakresu ingerencji samorządu zawodowego w - bądź - co bądź sferę działalności gospodarczej (pomimo niepodlegania pod zapisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) jest bardzo niejasno i niejednokrotnie źle sprecyzowana, ale to wcale nie znaczy, że mamy podnieść ręce do góry i bezradnie się poddać. Tworzenie ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt było walką o kompromis z wieloma pozaweterynaryjnymi i wewnątrzweterynaryjnymi naciskami i wręcz prywatą (patrz np. Biuletyn nr 39 z marca 2004 r.), a nasze zdanie na ten temat i oczekiwania śląskiego środowiska lekarzy wolnej praktyki zostały wyrażone w stanowisku przesłanym na ręce prezesa Kra-

jowej Rady (patrz Biuletyn 48 z czerwca 2006 r.).

Jak więc widać, nasza samorządność to w sprawach organizacyjnych cały czas dynamiczna równowaga pomiędzy tym, co już istnieje, a tym co chcielibyśmy uzyskać. Aby jednak lekarze weterynarii mogli wykonywać swój zawód w formie działalności gospodarczej i egzystować na przyzwoitym poziomie, samorząd musi przy rejestracji przestrzegać istniejących i obowiązujących przepisów, zarówno ustawy, jak i rozporządzeń. I to przestrzegać bez względu na układy koleżeńskie, możliwości pojedynczego lekarza, warunki np. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Czas na dostosowanie się do warunków ustawy dano nam krótki i na pewno jest to porażka, która dodatkowo niekorzystnie wpłynęła na jakość świadczonych usług. Ten krótki czas przystosowawczy spowodował spiętrzenie prac związanych z rejestracją w izbach lekarsko-weterynaryjnych w końcu grudnia 2005 roku. Zakłady istniejące zostały zarejestrowane na podstawie prawidłowo złożonych wniosków wraz z regulaminem i oświadczeniem kierownika zakładu leczniczego. W związku z tworzeniem nowych zakładów leczniczych oraz wcale nie tak rzadkimi skargami bądź to „konkurencji”, bądź to niezadowolonych usługobiorców, komisja lekarzy wolnej praktyki, upoważniona przez Radę Śląskiej Izby, przeprowadza sukcesywnie „przeгляд” wszystkich zakładów leczniczych istniejących na terenie naszego działania. Tu zasada równości każe nam dokonywać przeglądu wszystkich istniejących zakładów, a nie tylko wybranych. Jeżeli ktoś w złożonych papierach przedstawił nieprawdziwe dane, czyli dokonał oszustwa, to ponosi tego konsekwencje. Samorząd jednak nie ma żadnego interesu w likwidowaniu miejsc pracy lekarzy, dlatego każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie, a decyzje podejmowane są przez Radę (16 osób), a nie jednoosobowo. W większości przypadków Rada proponuje kierownikowi zakładu tzw. program naprawczy, a dopiero w przypadku braku reakcji na taki program, przystępuje do pociągania do odpowiedzialności zawodowej lub niestety też cywilnej.

Sądzę, że nie ma żadnego powodu, by bez szczególnego uzasadnienia, warunki tworzenia i istnienia zakładów leczniczych dla zwierząt miały być różne dla różnych osób. Najbardziej drastyczne obecnie przypadki to te, gdzie niezarejestrowany zakład świadczył usługi, wykonywał czynności zleczone

przez PIW lub zakład istnieje i funkcjonuje bez nadzoru (sprawowania funkcji kierownika) lekarsko-weterynaryjnego. Takie sprawy w myśl dobrze pojętej zdrowej konkurencji są kierowane do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, nadzoru farmaceutycznego, a w przypadkach niedotyczących lekarza weterynarii, do organów ścigania. Czy tego rodzaju ujawnianie i „zwalczanie” nieuczciwej konkurencji jest naganne? Na to retoryczne pytanie niektóre osoby z naszego środowiska odpowiadają twierdząco, uważając, że ich nie dotyczą takie zasady, jakim wszyscy się poddają. Stąd też w stosunku do osób odwiedzających zakłady lecznicze i osób przeprowadzających postępowanie w zakresie odpowiedzialności zawodowej zdarzają się pogróżki, zachowania aroganckie, czy wręcz chamskie. Są to na szczęście zdarzenia rzadkie, ale uzmysławiające, jak daleko nam jeszcze do poczucia wspólnej zawodowej więzi, do zrozumienia potrzeby uczestniczenia w życiu zawodowym, zainteresowaniu się obowiązującymi przepisami i procedurami.

Te najbardziej „niepokorne”, delikatnie mówiąc, osoby bar-

dzo często wskazują na enigmatyczne nieprawidłowości i wręcz przestępstwa, o których wiedzą, ale w myśl trudnej do zrozumienia zasady „nieszpania” i lojalności, nie chcą ujawnić znanych im faktów. Zazwyczaj te fakty przestępcze u konkurencji w ogóle nie istnieją, a posiadanie wiedzy na ich temat wynika po prostu z braku wiedzy o obowiązujących procedurach. Analizując zachowania osób z naszego środowiska mających najczęściej pretensje do niewyrażania zgody na ich specyficznie pojęte warunki działalności, można dostrzec pewną regułę. Otóż są to przeważnie osoby, które nie biorą udziału w wyborach swoich przedstawicieli do samorządu zawodowego, a jeżeli ktoś za nich dokona takiego wyboru, to po pierwsze: nigdy nie są z tego wyboru zadowoleni, a po drugie: często nie wiedzą, kto ich może reprezentować. Ot, taka specyfika. Co roku mamy kolejny sprawozdawczy zjazd delegatów. Może warto więc swojego przedstawiciela poinformować o swoich oczekiwaniach, zawodowych problemach i wymóc na nim aktywność w tym zakresie?

Styczeń 2007, Andrzej Alweil

KRÓTKA OPOWIEŚĆ O INTEGRACJI BIUROWEJ

Nareszcie, udało się! Poczytuję sobie to za jeden z ważnych sukcesów – doprowadzenie wreszcie do zorganizowania spotkania szkoleniowo-integracyjnego dla pracowników biur izb. Pomysł zrodził się bowiem w mojej głowie zaraz po podjęciu pracy w biurze Śląskiej Izby – mnóstwo nieznanych rzeczy, a przecież dotyczących nie tylko naszego biura. Takie same sprawy i problemy pojawiają się na pewno nie tylko w Katowicach, ale i we Wrocławiu czy Szczecinie. Już wtedy zaproponowałam ówczesnemu Panu prezesowi naszej Izby, żeby pod patronatem Śląskiej Izby zorganizować takie spotkanie. Zaprosić wszystkich pracowników biur – a tak, nie tylko kobiety zajmują się papierkową pracą – jak również ważnych gości: Prezesa Krajowej Rady, Główną Księgową, Informatyka, Prawnika. Miałam gotowy plan, tematy rozmów... i ciągle coś stało na przeszkodzie: a to termin nie grał (czasami trudno umówić się dwojgu ludziom, a co dopiero ponad dwudziestu zapracowanym!), bo to rady, zjazdy, święta i inne majówki. Ciągle coś nie tak! W międzyczasie zmieniły się składy organów Rady Krajowej i okręgowych. Zmieniły się też obsady biurowe. I dochodziły problemy, sprawy, obowiązki...

Postanowiłam się nie poddawać i spróbować trochę inaczej – może uda się to zorganizować poprzez Krajową Izbę? Przy



okazji więc kolejnych szkoleń w Warszawie (a było ich kilka, bo i w sprawie programu IZBAWET, i w sprawach paszportowych) drążyłam temat nie tylko u Dyrektora biura Krajowej Izby, ale u samego Prezesa. Wyznaję taką zasadę: dla świętego spokoju w końcu się zgodzą! I udało się!!! W związku z nagro-



madzeniem się pytań i spraw, poparły mnie koleżanki z innych izb i ruszyło. Oczywiście, nie oddałam mego „dziecka” tak całkiem do adopcji, tylko zajęłam się również jego „wychowaniem” – można napisać górnolotnie, co w normalnym języku oznacza: czynnie włączyłam się w pracę nad organizacją spotkania. Ustaliłam termin (pierwszy sukces, bo wielu odpowiadał), wymyśliłam miejsce (chciałam, żeby było pożyteczne i przyjemne), podpowiedziałam tematy, które chcielibyśmy omówić (zaakceptowane przez głównych już teraz organizatorów – Biuro Krajowej Izby). I pojechaliśmy...

17 lutego 2007 r. o godzinie 14.00 spotkaliśmy się w niewielkim, ale uroczym hotelu „Galicja” w Wieliczce, tuż u bram kopalni soli. W klimatyzowanej restauracji – galerii „Solna Grota”, dookoła stołów ustawionych w kształcie litery „U” zasiadli: gospodarz spotkania, dyrektor Biura Krajowego dr Marek Mastalerek (reprezentujący również Izbę Warszawską), Pani główna księgową Krajowej Izby Elżbieta Stajkowska, radca prawny Izby Krajowej mec. Witold Preiss, informatyk Izby Krajowej Jerzy Jegliński, z biura Izby Krajowej: Maria Dziewanowska, Anna Pyrka i Ewa Patoka (dwie ostatnie Panie były głównymi organizatorkami tego spotkania, zajmowały się wszystkim – od rezerwacji hotelu, zamówieniu kolacji i rozesłania zaproszeń, po zorganizowanie wycieczki do kopalni). Następnie (zgodnie z numeracją izb) z Północno-Wschodniej Izby, przesympatyczna (umiejąca nawet szpagat zrobić!) Jolanta Bogucka, z Izby Kaszubsko-Pomorskiej koleżanki Mirosława Kopczewska i Justyna Mejer (które zdradziły nam, iż w razie potrzeby pracują w biurze Izby także jako... kucharki), ze Śląskiej Izby Marta Pawlaczyk i Magdalena Górską (o zaletach tych Pań tylko przez wrodzoną skromność wspominać nie będę), z Izby Świętokrzyskiej (rodzynek na spotkaniu, jeżeli chodzi o obsługę biura Izby, ale nie jedyny w Polsce, jest bowiem też Pan w biurze Izby Warszawskiej) Roman Gawlik, z Izby Warmińsko-Mazurskiej Aleksandra Jaksztowicz – jedna

z niewielu, która w biurze Izby pracuje od początku jej istnienia, z Opolskiej Izby niezwykle uczynna i pracująca jednoosobowo, Ewa Rocznik, z Izby Łódzkiej - dostarczycielki wielu zabawnych zdarzeń: Małgorzata Nalewajczyk, Anna Żyła i Grażyna Wasiak, z Zachodniopomorskiej Izby (koleżanki miały najdłuższą chyba podróż, zwłaszcza z powrotem) Mariola Zając i Sylwia Matuszak oraz z Izby Dolnośląskiej (co tu ukrywać, najbliższa biurowa koleżanka, z którą niejedną kwestię omówiłam już telefonicznie i osobiście) Bożena Doszyń.

Tematów do rozmów przygotowane było bez liku i rozpisane zostały one na dwa dni, ale konkretne „baby” mówiły konkretnie, zwięźle i na temat. Uporaliśmy się z wszystkim do kolacji, tak żeby w niedzielę spokojnie można było zwiedzić kopalnię i pojechać do Starówce Krakowa. Po wstępnym poznaniu się i przedstawieniu krótko, co kto robi i za co odpowiada, systematycznie przerabialiśmy jednogłośnie przyjęty program spotkania. I tak omówiliśmy sposoby przepływu informacji pomiędzy izbami – ideałem jest przekazywanie sobie wszystkiego drogą mailową, burzliwą dyskusję wywołał temat przekazywania dokumentów dotyczących lekarzy weterynarii przenoszonych się między izbami i sposobu tego przenoszenia. Jednogłośnie stwierdziliśmy, że problem ten nie jest dokładnie opisany w prawie (Ustawa o zawodzie lekarza weterynarii, uchwały Krajowej Rady), ale sami dopracowaliśmy pewne zachowania – najpierw skreślenie i na podstawie uchwały skreślającej, oczywiście na wniosek zainteresowanego, wpis do izby. Ewidentną lukę trzeba zapełnić – jest to jedno z wielu wypracowanych w tym dniu stanowisk.

W ogóle mecenas W. Preiss wystąpił z wnioskiem o opracowanie przez Krajową Radę uchwały dotyczącej wszystkich procedur związanych z prawem wykonywania zawodu, stwierdzeniem, wpisem, przenoszeniem i skreślaniem z rejestru lekarzy weterynarii. Zgłosiłam też wniosek o znalezienie uchwały dotyczącej skreślenia lekarza weterynarii z rejestru





w związku ze zgonem, bo oprócz oczywistego absurdu zaproponowanego przez wzór uchwały – jeden egzemplarz dostarczyć wnioskodawcy (jakemu wnioskodawcy? gdzie? brzmi to jak czarny humor angielski), to obowiązek wpisania numeru i daty aktu zgonu, stwarza wiele problemów – Skąd brać akt zgonu, gdy lekarz był samotny? Jakimi słowami zwracać się do wdowy lub wdowca? Jak zdobyć ten akt, gdy o śmierci dowiadujemy się długo po fakcie, a nie znamy ani ostatniego adresu zamieszkania, ani miejsca zgonu? Urzędy Stanu Cywilnego, przez telefon, tylko w wyjątkowych sytuacjach i gdy podamy dokładne dane, udzielają takich informacji. No i jest jeszcze jeden istotny problem – nie wszystkie izby (np. Warszawska)



podejmują takie uchwały, oni po prostu postanowieniem prezesa wykreślają z rejestru. Jedna uchwała, a taki z nią problem!

W ogóle to była długa dyskusja na temat sposobu pisania różnych uchwał: kiedy, jakie, gdzie i kto ma je podpisywać, gdyż zdarzyło się, że sąd odrzucił uchwały jednej z izb ze względów właśnie merytorycznych – źle podpisane uchwały. Stąd wniosek B. Doszyń z Izby Dolnośląskiej, by Krajowa Rada uchylila swoje uchwały z wzorami uchwał, opracowała i ponownie przedstawiła nowe wzory uchwał i innych pism, ze wskazaniem, gdzie mają się znajdować podpisy. Następnie omówione zostały sposoby rozliczania składek członkowskich w poszczególnych izbach – izby dysponujące programem BazaZ chwaliły jego zalety oraz sposoby prowadzenia wszelkich rejestrów. Jest duża szansa, iż powstanie nowa, doskonalsza baza lekarzy weterynarii IZBAWET, przygotowana przez twórcę wspomnianej BazyZ i BazyP – paszportowej, której to bazie również poświęciliśmy dużo czasu. Pan Jerzy Jegliński wiał się jak piskorz, zasypywany gradem pytań i skrupulatnie notował uwagi, które przekaże do wprowadzenia. Kolejnym dużym problemem okazała się instrukcja kancelaryjna, czyli: jak i co robić z dokumentami, które przychodzą do biura i z niego wychodzą, by były łatwo dostępne i można było szybko sprawdzić jaka sprawa została definitywnie zakończona, a jaka jeszcze nie. Propozycja, która wyszła z biura Krajowej Izby nie bardzo dostosowana jest do prac okręgowych biur i dlatego wymaga gruntownego przebudowania. Uwagi wraz z propozycją zmian obiecała sporządzić B. Doszyń z Izby Dolnośląskiej. Na koniec Pan Jerzy Jegliński przekazał nam wszystko, co ważne jest przy prowadzeniu stron internetowych, do czego jesteśmy zobligowani. I znów nieskromnie dodam, że chwalił naszą stronę, ale też powiedział, co i gdzie należy poprawić.

Wieczór zakończyliśmy świetną kolacją i mnóstwem anegdot z życia izb. Dla przyzwoitości nie dodam, że połało się wino czerwone nie tylko do kieliszków... ha, ha, ha. Było bardzo sympatycznie i wesoło. I wszyscy zakrzyknęli, że był to doskonały pomysł, wypracowaliśmy wiele potrzebnych stanowisk (a jak zostaną one wykorzystane i zrealizowane, to czas pokaże), poznaliśmy się i miło spędziliśmy czas. A Jola na koniec pokazała nam, co potrafi (patrz: jej prezentacja). Brawo Jola!

W niedzielę po smacznym śniadaniu udaliśmy się, już nie całą grupą (gdzieś zgubił się nasz gospodarz, mecenas Preiss pojechał do Krakowa, gdzie czekała na niego żona, a koleżanki z Warmińsko-Mazurskiej Izby zrobiły to w sobotę rano) zwiedzać nasz polski zabytek, Kopalnię Soli w Wieliczce. Nie będę jednak opisywać, co widzieliśmy i jak bardzo nam się to podobało, bo nie o tym miał być ten i tak już przydługi artykuł. Było warto. A w związku z tym, że spraw i problemów nam nie ubędzie i zawsze znajdzie się coś do omówienia, następny termin i miejsce spotkania jest już zaplanowany. Do zobaczenia! Może u Joli w Borach Tucholskich...?

M. Górka, biuro Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

PS Gorące podziękowanie dla dr. Lecha Pankiewicza, wiceprezesa Małopolskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, bez którego pewnie nie byłoby tak pięknie – chodzi mi o pomoc w rezerwacji hotelu i wycieczki do kopalni soli. Dziękujemy!

CZY WIDZIELIŚCIE???

Czytelnicy wiedzą, że zbieram materiały biograficzne dotyczące naszych koleżanek i kolegów. Pewnego dnia zaskoczył mnie telefon z Piekar Śląskich od pana dr. med. Andrzeja Matysiakiewicza. Dowiedział się od jednego z naszych kolegów o moich poczynaniach i chciał przekazać mi informacje o swoim nieżyjącym już ojcu Michał Matysiakiewiczu, który był lekarzem weterynarii. W rozmowie telefonicznej okazało się, że nie zna zbyt dużo szczegółów z życia zawodowego ojca, ale przekaże mi wiadomości, które posiada.

Otóż Michał Matysiakiewicz urodził się w 1891 r. w Stryju (woj. Lwów), studiował na CK Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, a dyplom lekarza weterynarii otrzymał w 1917 roku. Późniejsze dane dot. pracy zawodowej podamy w biografii, wspomnę tylko, że w latach 1949-1968 pracował w ZM w Tarnowskich Górach. Ale nie to mnie zaciękało. Okazało się, że p. Andrzej posiada oryginalny dyplom nadania jego ojcu tytułu lekarza wet. przez Akademię Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. Pamiątka godna uwagi nie tylko dla najbliższej rodziny lek. wet. Michała Matysiakiewicza, ale także

dla nas, członków tej korporacji.

Jest to dokument, który już rzadko spotykamy, posiadają go tylko niektóre rodziny naszych kolegów i zbiory muzealne (w Muzeum Weterynarii w Ciechanowcu takiego dyplomu nie widziałem). Uczelnie też dyplomów w takiej formie już nie wydają. A wart jest obejrzenia. Załączam otrzymane fotki i podaję kilka szczegółów: treść sporządzona jest po łacinie, wielkość 70 cm x 52 cm, a lakowa pieczęć ma 7,5 cm średnicy. Podaję tę informację jako ciekawostkę, bo kto z nas może pochwalić się tak ciekawym dyplomem?...

I jeszcze jedna refleksja – przeglądając cudze życiorysy można dowiedzieć się wielu ciekawych, a czasami również tragicznych zdarzeniach z życia naszych kolegów.

Dziękuję panu dr. Andrzejowi Matysiakiewiczowi za udostępnienie i możliwość pokazania na łamach naszego Biuletynu tej rodzinnej, weterynaryjnej pamiątki.

*Andrzej Szlichta
Częstochowa*



HURTOWNIA LEKÓW WETERYNARYJNYCH

"Solwet"

43-316 Bielsko-Biała
ul. Karpacka 76

Tel./fax
Tel.

- 033 / 811 75 44
- 033 / 818 94 14
- 033 / 498 20 80
- 033 / 498 20 90

E-mail: solwetbb@poczta.onet.pl

WŁAŚCICIEL: Adam Solich - tel. 0608 629 870

KIEROWNIK HURTOWNI: lek. wet. Wojciech Maśka - tel. 0696 024 813

Oferuje Państwu:

Najwyższej jakości szeroki asortyment produktów polskich i zagranicznych

- leki weterynaryjne
- mieszanki
- preparaty witaminowe
- dodatki do pasz stosowane w lecznictwie
- sprzęt weterynaryjny
- preparaty dezynfekcyjne

Gwarantuje:

- konkurencyjne ceny
- bogaty asortyment nowości ukazujących się na polskim rynku
- fachową obsługę
- transport na miejsce w rejonie Śląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
- dogodne warunki płatności - upusty dla stałych klientów